GAZETA POWIATOWA

NOWY tygodnik łobeski

ŁOBEZ - RESKO - WĘGORZYNO - DOBRA - RADOWO MAŁE

ISSN 1734-2341

Numer w sprzedaży do 17.02.2025 rok

Nr 6 (1025) Rok XX | 11 LUTEGO 2025 r | Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

Wielki powrót Społecznika

Demografia: jest nas coraz mniej

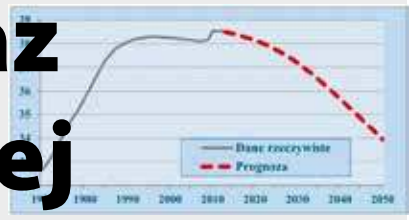

Zarażony sokół wędrowny

Wyczekiwana modernizacja w Radowie Małym

Jednak kominki dozwolone

Klub Seniora? Nie w Łobzie

Cztery powody do świętowania

Zaginięcie Beaty: czy znaleziono zwłoki?

Pościg za 18-latkiem

Grypa nie odpuszcza - 100% wzrost zachorowań

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 882d856554

Drodzy Czytelnicy...

W ostatnich tygodniach celebrowaliśmy piękne święta - Dzień Babci i Dzień Dziadka. Były przedstawienia i spotkania z dziadkami w przedszkolach, były laurki i prezenty od wnucząt; świętowali też Seniorzy we własnym gronie. Tym razem odwiedziliśmy Węgorzyno i wzięliśmy udział w imprezie Koła Terenowego PZERiI pod wodzą Pani Elżbiety Guzik, zajrzeliśmy też do Łobza. Aktywni seniorzy to skarb dla rodzin i społeczności. Osób w wieku 60+ przybywa w naszym społeczeństwie przybywa; niestety - nie przybywa dzieci. Przedstawiamy obraz demograficznych statystyk i prognoz w Polsce, województwie i w gminach powiatu łobeskiego.

Jedno jest pewne: czekają nas przemiany społeczne i gospodarcze, do których również na poziomie samorządowym musimy się przygotować. Niestety, chyba nie wszyscy rozumieją powagę sytuacji. W Łobzie seniorzy nie mają nawet swojego kąta. To znaczy - kąt jest, ale… Szczegóły w artykule „Klub Seniora? Nie w Łobzie". Dla zrównoważenia, przekazujemy i sporo dobrych wiadomości. W Dobrej kierownictwo posterunku policji obejmuje doświadczony funkcjonariusz: kto? Zapraszamy do lektury. W Radowie Małym podpisano umowę o wykonanie modernizacji cieplnej budynku - przekonajcie się, jakiego (i za co).

Piszemy także o sprawie, o której nie wolno nam zapominać. Właśnie minęły 4 miesiące odkąd po raz ostatni widziano Beatę Klimek, mieszkankę Poradza w gm. Łobez. Internet puchnie od spekulacji: podsumowujemy poszukiwania i prezentujemy fakty.

Historię naszej ziemi przypomina z kolei Kazimierz Rynkiewicz. Wkrótce 85 rocznica lutowej zsyłki Polaków na Sybir; przeczytajcie o kolejnych rodzinach, którym udało się przeżyć sowieckie piekło na ziemi, i które wróciły do Ojczyzny, by osiedlić się w obecnym powiecie łobeskim.

Na stronach sportowych - dwie ważne informacje: przekonajcie się, kto jako jedyny w powiecie zdobył ogólnopolski certyfikat spikera PZPN, oraz który klub żegna swojego kapitana, kończącego aktywną karierę piłkarską

Zapraszam do lektury, dyskusji i - kontaktu z redakcją!

Joanna Sienkiewicz

Duet dla zakochanych

(RESKO) Na Dzień Zakochanych Reskie Centrum Kultury przygotowało coś wyjątkowego - koncert legendarnego zespołu BIFF.

Zespół BIFF powstał w roku 2006; w jego skład wchodzą byli członkowie kultowego Pogodno. W 2009 roku BIFF wydał debiutancką płytę „Ano", która zdobyła dwa Fryderyki (debiut roku i teledysk) i zdobyła siedem nominacji do tej nagrody; nominowana była również do Gwarancji Kultury TVP Kultura. W 2013 roku ukazała się druga płyta zespołu - „Attenzione Bambino". Płyta powstała dzięki wsparciu Narodowego Centrum Kultury i Muzeum Powstania Warszawskiego. W sierpniu 2018 odbyła się premiera trzeciej płyty BiFF, „Legendy". BiFF tworzył również muzykę do słuchowiska muzycznego dla dzieci „Pestka, drops, cukierek", filmu „Dżej Dżej" oraz spektaklu tanecznego „Legendy miejskie. Śląsk". Zespół grał na najważniejszych polskich festiwalach (Heineken Opener, OFF Festival, KFFP w Opolu). Ania Brachaczek współtworzy też zespół SIQ, znana jest ze współpracy z Acid Drinkers, Muńkiem Staszczykiem, Zbigniewem Hołdysem, Markiem Jackowskim i zespołem Mitch & Mitch con il loro Gruppo Etereofonico (nagroda Fryderyk 2023 w kategorii Indie Pop).

Tym razem BiFF wystąpi jako super duet: zachwycająca wokalem Ania Brachaczek i fenomenalny gitarzysta Hrabia Formann. 100% gwarancja dobrej zabawy - tylko w Centrum Kultury w Resku!

/red/

Dzień Babci i Dziadka w Łobzie

(ŁOBEZ) Łobescy seniorzy zrzeszeni w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów celebrowali swoje święto - Dzień Babci i Dziadka - tradycyjnym spotkaniem i zabawą w Łobeskim Domu Kultury.

Sprostowanie

W numerze 5 (4 lutego 2025 r.) naszego Tygodnika wkradł się błąd w artykule „Pożegnanie wąskiego toru". Przedstawiciele Ińskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei Wąskotorowe to Państwo Teresa Furman i Zenon Pluta. Zainteresowanych przepraszamy.

REKLAMA

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

Po narkotykach, i poszukiwany

(ŁOBEZ) W dniu 3 lutego ok. godz. 8:00 na ul. Drawskiej w Łobzie zatrzymano kierującego motorowerem 34-letniego mieszkańca powiatu łobeskiego. Test wykazał, że kierujący znajduje się pod wpływem środków odurzających (amfetamina i marihuana). Ponadto funkcjonariusze policji ustalili, że 34-latek poszukiwany jest na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego wydanego przez Sąd Rejonowy w Łobzie celem odbycia zastępczej kary 37 dni pozbawienia wolności. Skazany uwolnił się od kary poprzez wpłacenie zaległej grzywny w wysokości 1500 zł; za pozostałe wykroczenia odpowie przed sądem. Pojazd odholowano. /./

Test na narkotyki

Pościg za 18-latkiem

(GM. WĘGORZYNO) 5 lutego ok. godz. 10:45 na drodze między Runowem Pomorskim a Połchowem kierujący motocyklem marki XMotos 18-letni mieszkaniec gminy Węgorzyno nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a następnie zignorował polecenie zatrzymania wydane przez policję przy użyciu sygnałów dźwiękowych i błyskowych. Policja ruszyła w pościg, po czym motocyklista został zatrzymany. Motocykl nie posiadał tablicy rejestracyjnej, a kierujący - uprawnień. Kierowanie pojazdem bez uprawnień to wykroczenie za które grozi kara grzywny w wys. min. 1500 zł i zakaz prowadzenia pojazdów na okres zasądzony. Z kolei niezatrzymanie do kontroli to przestępstwo, za które grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. /./

fot. poglądowe

Alarm po kieliszku

(ŁOBEZ) 6 lutego ok. godz. 13:00 na numer alarmowy 112 wpłynęło zgłoszenie dotyczące pożaru w jednym z mieszkań w bloku przy ul. Łoźnickiej. Na miejsce zdarzenia skierowano dwa zastępy JRG Łobez. Okazało się jednak, że pożaru… nie ma. Według wyjaśnień lokatora, ok. godz. 8:00 w mieszkaniu miało miejsce zwarcie, w rezultacie którego zapaliły się kable zasilające. Lokatorzy stłumili ogień samodzielnie. Po kilku godzinach postanowili jednak wezwać straż pożarną. Pewne światło na sprawę rzuca fakt, iż osoba wzywająca straż znajdowała się pod wpływem alkoholu. /./

JRG Łobez w drodze na ul. Łoźnicką

USŁUGI TRANSPORTOWE
- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.
TEL. 724 083 099

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński
- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków
Tel. 609 309 048

PRACA w Niemczech
dla kobiet i mężczyzn
stała lub sezonowa
premie do 200 euro
727 001 702
www.remax-praca.pl
KRAZ: 7765

REKLAMA
Wyposażona kawalerka do wynajęcia Łobez tel. 604 196 125

REKLAMA
SPRZEDAM DREWNO, KOMINKOWE, RĄBANE TEL. 665 854 347

REKLAMA
USŁUGI BHP i PPOŻ. ☎ 516 847 092

WYNAJMĘ MIESZKANIE W DOBREJ, 500 zł+media. 604 422 221

Wykonuje remonty mieszkań oraz ocieplenia 692 421 531

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

STAROSTA ŁOBESKI

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa oznaczonej numerem działki 57, położonej w obrębie ewidencyjnym Łabuń Mały, gmina Resko

Nieruchomość gruntowa, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 57 o pow. 0,57 ha, położona w obrębie ewidencyjnym Łabuń Mały, gmina Resko. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr SZ1L/00023615/7.

Przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Resko teren działki posiada następujące ustalenia: lasy oraz zadrzewienia i zakrzaczenia; strefa mieszkaniowo – usługowa.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 60 000,00 zł.

Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej, tj. **6 000,00** zł.

Minimalne postąpienie wynosi **600,00 zł.** O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Do ceny uzyskanej w drodze przetargu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego

w Łobzie, przy ul. Konopnickiej 41, w sali konferencyjnej - pokój nr 4.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Resku, a także zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łobzie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4 (pokój nr 22), tel. 515 361 285, 511 194 123.

Starosta Łobeski
Edward Arys

INFORMACJA O ZBYCIU NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości), jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl wywieszono:

wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia:

- nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 1435 o pow. 0,0600 ha, poł. w obr. 4 miasta Łobez przy ul. Brzozowej 2, kw numer SZ1L/00011337/7;
- część nieruchomości gruntowej, niezabudowanej stanowiącej działkę oznaczoną numerem 1801/21 o pow. 7,2209 ha, poł. w obrębie 3 miasta Łobez, kw numer SZ1L/00007328/0.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Łobzie w pokoju nr 11 tel. 91 39 761 73.

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396 ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

Posterunek w dobrych rękach

(DOBRA) Posterunek Policji w Dobrej ma nowego kierownika. 4 lutego w uroczystej atmosferze Komendant Powiatowy Policji w Łobzie nadkom. Jacek Czyżewski wręczył akt mianowania na to stanowisko aspirantowi Krystianowi Demko. Asp. Demko odbył uprzednio okres powierzenia obowiązków; służbę w Policji pełni od 2013 roku. W trakcie dotychczasowej służby miał styczność z różnymi pionami Komendy Powiatowej Policji w Łobzie. Zdobyte w ten sposób doświadczenie z pewnością pomoże mu w podejmowanie dobrych decyzji na nowym stanowisku.

W uroczystości uczestniczyli I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie mł. insp. Szczepan Górski oraz kadra kierownicza jednostki.

Nowemu kierownikowi Posterunku w Dobrej serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów na nowym stanowisku.

/red/

Wyczekiwana modernizacja w Radowie Małym

(RADOWO MAŁE) 31 stycznia Wójt Gminy Radowo Małe Mariusz Sira podpisał umowę z wykonawcą Ferro Wings Sp. z o.o. na realizację zadania: „Wymiana źródła ciepła w budynku Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Radowie Małym".

W ramach inwestycji zostanie m.in. zainstalowana gruntowa pompa ciepła wraz z niezbędną instalacją fotowoltaiczną i zmodernizowany system centralnego ogrzewania. Dach doczeka się przebudowy i ocieplenia, zostanie też odnowiona fasada. Tym samym zostanie zakończony proces modernizacji budynku, w którym w ubiegłych latach wykonano termomodernizację ścian oraz wymieniono okna i drzwi.

fot. UG Radowo Małe

Dzięki inwestycji osiągnięta zostanie całkowita efektywność energetyczna budynku, a w konsekwencji koszty ogrzewania zostaną ograniczone do minimum. Wartość inwestycji to 4 998 480, 00 zł, z czego kwota dofinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład to 4 748 556,00 zł, zaś 249 924,00 zł to środki własne gminy.

/red/

Ferie trwają!

(Radowo Małe) Gminne Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Radowie Małym udowadnia, że nawet przy szczupłych finansach można zrobić wiele i świetnie zorganizować dzieciom czas podczas ferii. Codziennie odbywają się tam inne zajęcia tematyczne.

3 lutego przyszła pora na warsztaty cukiernicze, podczas których uczestnicy przygotowywali pod okiem instruktorki mini deserki bezowe.

Upieczenie bezy to wcale niełatwe zadanie. Dzieci nauczyły się jak prawidłowo ubijać białka i jak suszyć beziki w piekarniku,

przygotowywały krem, dekorowały owocami. Takie zajęcia to nie tylko zabawa, ale i zdobywanie cennych umiejętności. Tak zresztą - mądrze - pomyślane są ferie w GCKiBP, którego aktywność wspiera radowskie Koło Gospodyń Wiejskich. Uprzedzając pytania, zajęcia odbyły się zgodnie z obowiązującym reżimem sanitarnym.

/red/

eprasa.pl 882d856554

Grypa nie odpuszcza - 100% wzrost zachorowań

(POWIAT ŁOBESKI) Przychodnie w powiecie notują ogromny wzrost zachorowań na grypę u dzieci i dorosłych. Nie inaczej jest w całej Polsce, gdzie wskaźniki wzrostu sięgają 100% w porównaniu z grudniem ub. roku; nasz kraj nie jest wyjątkiem na tle Europy. Większa zachorowalność w sezonie zimowym wiąże się z częstszymi kontaktami w zamkniętych pomieszczeniach, obniżoną odpornością w tym okresie oraz sprzyjającymi wirusom warunkami pogodowymi. Czy prawdą jest, że kolejne warianty wirusa, o których lekarze nieoficjalnie mówią „made in China", rzeczywiście są czymś więcej niż naturalną mutacją? Na to pytanie nieprędko znajdziemy odpowiedź

To nie przeziębienie!

Grypa jest poważnym schorzeniem, nieporównywalnym do zwykłego przeziębienia. Objawów nie wolno bagatelizować. Może wywołać ostre zapalenia nosa i gardła, krtani oraz górnych dróg oddechowych. Jeśli pojawia się wysoka gorączka, silne bóle mięśniowe, męczący suchy kaszel i ogólne osłabienie organizmu, które uniemożliwia codzienne funkcjonowanie - należy bezzwłocznie skonsultować się z lekarzem.

Wczesne wdrożenie celowanego leczenia może zapobiec poważnym konsekwencjom i znacząco skrócić czas trwania choroby.

Czynniki ryzyka

Choroby serca – osoby z chorobami serca (np. niewydolność serca, choroba wieńcowa) mają większe ryzyko powikłań grypowych, które mogą prowadzić do zaostrzeń tych chorób.

Choroby płuc – osoby z astmą, przewlekłą obturacyjną chorobą płuc (POChP) lub innymi chorobami płuc są bardziej narażone na ciężki przebieg grypy i powikłania jak zapalenie płuc.

Cukrzyca – cukrzyca (zwłaszcza źle kontrolowana) obniża odporność organizmu, co zwiększa podatność na zakażenia wirusowe

Choroby wątroby i nerek – osoby z przewlekłymi schorzeniami wątroby i nerek mają osłabiony układ odpornościowy, co również zwiększa ryzyko infekcji.

Choroby neurologiczne – np. udary mózgu, stwardnienie rozsiane, choroba Parkinsona, które mogą osłabiać zdolność organizmu do walki z infekcjami.

Pamiętajmy, że grypa nieleczona może prowadzić do groźnych powikłań, (zapalenie płuc, zapalenie mięśnia sercowego) oraz do zaostrzenia istniejących chorób przewlekłych,

Profilaktyka to podstawa

Aby ustrzec się przed zachorowaniem - kluczowa jest profilaktyka. Obowiązuje abecadło higieny: regularne mycie rąk, unikanie dotykania twarzy i ograniczanie przebywania w zatłoczonych miejscach. Dbajmy też o innych: nie przychodźmy z objawami choroby do pracy, przełóżmy spotkania ze znajomymi czy bliskimi na sposobniejszą porę. Dbajmy o codzienną aktywność fizyczną oraz zbilansowaną dietę i odpowiednią ilość snu. To nasi sojusznicy wspierający układ odpornościowy.

Pamiętajmy też, że lekarze rekomendują szczepienia przeciw grypie - szczególnie w przypadku osób należących do grupy o podwyższonym ryzyku zachorowania.

Nie lekceważmy też naturalnych sposobów na wzmacnianie organizmu w walce z chorobą. Udowodnione działanie przeciwwirusowe ma czosnek; bardzo ważne jest nawadnianie organizmu, nawet do 2 l. dziennie: może być to herbata z cytryną, miodem lub sokiem malinowym, napar ziołowy (np. z liści malin) albo woda.

/red/

Demografia: jest nas coraz mniej

(POWIAT ŁOBESKI) Seniorzy i Stowarzyszenia senioralne z naszego powiatu świętowali niedawno piękne święta - Dzień Babci i Dzień Dziadka. O tym, jak wielki skarbem są dziadkowie w każdej rodzinie nie trzeba chyba mówić. Dziadków i Babć cieszących się dłużej dobrym zdrowiem i aktywnością przybywa; niestety, metaforycznie mówiąc, nie przybywa wnucząt.

Mało nas, mało nas…

Po raz pierwszy ujemny przyrost demograficzny, czyli więcej zgonów niż urodzeń, zanotowano w Polsce w 1992 roku. W kolejnych latach ten trend się nasilił, a po 2000 roku stał się już trwałą tendencją. Wielu analityków mówi w tym miejscu o „paradoksie dobrego życia". W czasach biedy, niedoboru, niedostatku - dzietność rosła. Wzrost zamożności społeczeństwa przyniósł jednak cywilizacyjne zmiany. Późniejszy wiek zawierania małżeństw; pozostawanie w stanie wolnym jako wybór życiowy; wybrana bezdzietność lub ograniczenie rodziny do modelu 2+1 - to najważniejsze z czynników, które stoją za dzisiejszym kryzysem - i przyszłą demograficzną zapaścią. Bo już w przedszkolu dzieci uczą się, że gdy „mało nas do pieczenia chleba" - to i chleba zaczyna brakować.

Liczby nie kłamią

W 2024 roku liczba urodzeń żywych w Polsce spadła do około 252 000, co stanowi najniższy poziom od zakończenia II Wojny Światowej. Na koniec 2024 roku liczba ludności Polski spadła poniżej 37,5 miliona osób, co stanowi kontynuację trendu spadkowego obserwowanego w poprzednich latach: w 2023 roku liczba ludności wyniosła 37 637 000 osób, co oznacza spadek o ponad 130 000 w porównaniu z rokiem 2022.

Prognozy Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że do roku 2060 liczba ludności Polski może spaść o 6,7 miliona osób w porównaniu z rokiem 2023, a mediana wieku wzrośnie do ponad 50 lat (obecnie wynosi 43 lata) Wzrost liczby osób w wieku 65 lat i więcej - jest kontynuowany. W 2023 roku liczba ta zwiększyła się o 197 000 osób, osiągając ponad 7,5 miliona.

Nasz powiat - coraz starszy

Województwo zachodniopomorskie wyróżnia się na tle kraju znacznym wzrostem odsetka osób starszych. Od 2005 roku udział osób w wieku 60 lat i więcej w naszym województwie zwiększył się o 12,3 punktu procentowego, co stanowi najwyższy wzrost w Polsce; dla porównania, w 2023 roku odsetek osób w wieku 60 lat i więcej w województwie zachodniopomorskim wyniósł 27,5%, przy średniej krajowej 26,0%. Na takie statystyki wpływa, prócz ogólnopolskich trendów, gorsza gospodarcza kondycja naszego regionu, owocująca wciąż wysoką migracją zarobkową.

Trendy te znajdują swoje odzwierciedlenie w sytuacji demograficznej poszczególnych gmin naszego powiatu.

W gminie Łobez na koniec roku 2023 zameldowanych było (pobyt stały i czasowy) 12 680 osób; rok później było to 12 491 osób - w ciągu tylko jednego. roku ubyło tu prawie 200 osób. Odsetek osób powyżej 60 r.ż. wynosi obecnie 37%

Gminę Resko zamieszkuje 7090 osób (odpowiednio: miasto: 3722 osoby, wieś: 3368 osób); w roku 2024 urodziło się tu 31 dzieci; zmarło natomiast 101 osób.

W gminie Węgorzyno liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały na dzień 31.12. 2023r. wyniosła 6383; w rok później było to 6296, o 87 osób mniej. Mieszkańców w wieku produkcyjnym ubyło - z 3858 do 3788; dzieci - również (z 1150 do 1114); wzrosła natomiast liczba osób w wieku poprodukcyjnym - z 1375 do 1394.

Czas na wnioski?

Dane statystyczne wskazują jednoznacznie: trwa proces starzenia się społeczeństwa oraz spadku liczby ludności. Jak poradzimy sobie z tym wyzwaniem na szczeblu gminnym i powiatowym? To zależeć będzie od inicjatywy i odpowiedzialności poszczególnych samorządów, od rozumnej polityki senioralnej i inwestycji w młode pokolenia.

/red/

HUMOR

U lekarza:
- Panie doktorze, chciałbym żyć wiecznie.
- Niech się pan ożeni.
- Będę wtedy żył wiecznie?
- Nie, ale pragnienie minie...

- Czego brakuje kobiecie, która potrafi dochować tajemnicy?
- Przyjaciółek.

Rozmowa kumpli:
- Podobno przestałeś pić?
- Tak.
- Super! To coś taki smutny?
- Okazało się, że nie tańczę tak dobrze, jak mi się wydawało...

U chirurga:
- Co panu dolega?
- Dziewczyna mnie rzuciła...
- To do psychoterapeuty raczej...
- ... przeleciałem 10 metrów i lądując, złamałem rękę.

Na siłowni ćwiczący pyta trenera:
- Z jakiego urządzenia najlepiej korzystać, żeby mieć powodzenie wśród kobiet?
- Z bankomatu.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

Uwaga: ptasia grypa!

Zarażony sokół wędrowny

(POWIAT ŁOBESKI) 5 lutego w Starostwie Powiatowym w Łobzie odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w związku z wykryciem przypadku wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) u dzikiego zwierzęcia.

Zarażonym ptakiem był sokół wędrowny. Ptaki te gniazdują na wieży telewizyjnej nieopodal Dobrej. Pozostają pod opieką szczecińskiej fundacji Zwierzogród, która monitoruje zachowania sokołów poprzez zainstalowaną w ich gnieździe kamerę. Członkowie fundacji zaobserwowali pogorszenie się stanu fizycznego swojego podopiecznego: ptak był osowiały i osłabiony. Fundacja zdecydowała się odłowić go celem konsultacji weterynaryjnej. Niestety, w drodze do lecznicy ptak padł. Przekazano truchło do laboratorium celem ustalenia przyczyny śmierci. Testy wykazały obecność wirusa grypy ptasiej.

Sokoły wędrowne to drapieżniki, polujące na gryzonie oraz mniejsze ptaki. W poszukiwaniu pożywienia przelatują nieraz znacznie odległości. Prawdopodobnie tą

drogą doszło do zakażenia zwierzęcia. W naszym sąsiedztwie ptasia grypa już zbiera żniwo. W powiecie goleniowskim duże ognisko zlokalizowano na fermie indyków.

Czy wirus zagraża ludziom? Jak informuje nas Powiatowy Inspektorat Weterynarii, ludzie w zasadzie są bezpieczni. Do zarażenia wirusem może jednak dojść w przypadku długotrwałej ekspozycji na patogen (np. u pracowników ferm drobiu) oraz w grupach ryzyka, u osób z obniżoną odpornością organizmu (choroby, wiek).

W każdym wypadku należy jednak zachować ostrożność. W przypadku zauważenia padłego ptaka należy niezwłocznie powiadomić Powiatową Inspekcję Weterynaryjną, w żadnym wypadku nie należy go dotykać ani samodzielnie zabezpieczać.

Zauważyłeś padłego ptaka? Dzwoń: tel. (91) 39 74 743

Ptasia grypa to przede wszystkim hiobowe wieści dla hodowców drobiu. W przypadku stwierdzenia obecności ogniska choroby, wybijane jest całe stado: zwierzęta i tak nie przeżyłyby, jest to bowiem choroba śmiertelna, nie ma na nią lekarstwa ani szczepionki.

Obecni na posiedzeniu Zespołu Zarządzania Kryzysowego przedstawiciele gmin naszego powiatu otrzymali wytyczne dotyczące zaleceń sanitarnych, które w formie ulotek przekazane zostały mieszkańcom sołectw.

Najważniejszym z nich jest obowiązek trzymania drobiu w pomieszczeniach i niewypuszczania kur czy perliczek na podwórko czy w obejście.

Będzie ciężko, zwłaszcza że obostrzenia obowiązywać będą przez minimum 30 dni, o ile nie wystąpi kolejny przypadek ptasiej grypy w naszym powiecie.

/js/

Wieści z działek (7)

Z myślą o wiośnie

W lutym dni stają się coraz dłuższe i przyroda powoli zaczyna przygotowywać się do wiosny. Doświadczeni ogrodnicy i działkowicze wiedzą, że można ten okres pożytecznie wykorzystać - i uniknąć niepotrzebnej kumulacji prac ogrodowych w marcu.

Ostatnie tygodnie przed sezonem to dobry moment na planowanie. Warto zastanowić się na nowo, co chcemy posadzić w nadchodzącym sezonie, zrobić listę roślin, zaplanować rozkład rabat. Odpowiednio do tych decyzji można będzie przygotowywać grządki pod warzywa i rabaty kwiatowe - jeśli pogoda pozwala i gleba nie jest zamarznięta. Usuwanie resztek roślinnych, przekopywanie ziemi, nawożenie i ewentualne wzbogacenie gleby kompostem to dobry początek. Na grządkach, na których rosną rośliny wieloletnie (np. byliny), warto rozłożyć warstwę kompostu.

Połowa lutego to także doskonały czas na wysiew własnych rozsad. Własna „szkółka" to nie tylko gwarancja, że wzejdzie nam to, co trzeba, ale też ograniczenie kosztów zakupu gotowych rozsad wiosną. Pomidory, papryka, bakłażany, a także niektóre zioła (np. bazylia czy oregano) powinny być wysiewane już w lutym; z ogórkami, cukinią, czy patisonami warto jeszcze zaczekać.

W ogrodzie luty to także ostatni dzwonek na cięcie niektórych drzew i krzewów (jabłonie, grusze, winorośl). Warto usunąć również martwe lub uszkodzone gałęzie w krzewach ozdobnych. Jeśli warunki są sprzyjające (gleba nie jest zamarznięta), a chcemy wprowadzić do ogrodu nowe nasadzenia, luty to dobry czas na sadzenie drzew owocowych i krzewów jagodowych (maliny, porzeczki, agrest)

Warto pamiętać też o pielęgnacji trawnika: w cieplejsze dni można delikatnie przetrzeć trawnik, usuwając ewentualne resztki liści i innych odpadów organicznych. Pamiętać jedna trzeba, by nie chodzić po zmarzniętej trawie, bo łatwo ją uszkodzić.

Choć więc w lutym prace ogrodowe mogą być ograniczone przez zimową aurę, to ważny czas na przygotowanie ogrodu do wiosny!

/red/

Wielki powrót Społecznika

(POWIAT ŁOBESKI) Dzięki niemu wiele małych organizacji pozarządowych - stowarzyszeń, fundacji, kół gospodyń wiejskich - mogło rozwinąć skrzydła. Bo pomysłów na działania nigdy nie brakuje: gorzej z możliwościami ich sfinansowania. Program Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego „Społecznik 2022-2024", bo to o nim mowa, pozwalał organizacjom pozyskać w drodze konkursu do 5000 złotych na realizację jednego zadania. W ciągu roku odbywały się dwie edycje programu - czyli dwa nabory wniosków. W samym powiecie łobeskim zrealizowano ze środków „Społecznika" kilkadziesiąt inicjatyw: były wśród nich festyny, akcje sprzątania terenów zielonych, wspólne tworzenie nasadzeń, półkolonie, dancingi międzypokoleniowe, budowa infrastruktury rowerowej, murale i wiele, wiele innych. Przy „Społeczniku" okrzepła niejedna organizacja z naszego terenu: prócz bowiem środków na realizację działań, program pozwalał zdobyć praktyczną - i bezcenną - wiedzę dotyczącą pisania projektów, budżetowania i rozliczania wydatków. A co niemniej ważne, „Społecznik" jako jeden z nielicznych programów premiował debiutantów i pozwalał budować tzw. historię organizacji - czyli gromadzić świadectwa zrealizowanych i rozliczonych projektów. A to podstawa przy staraniach o np. partnerstwo z samorządem czy ubieganiu się o większe środki z innych źródeł.

Z tym większym niepokojem społecznicy z zachodniopomorskiego przyjęli brak naborów do programu minionej jesieni. Czyżby to koniec? Pisaliśmy zresztą o tych obawach na naszych łamach.

Na szczęście - „Społecznik" powraca. Informację tę podał 4 lutego do wiadomości publicznej Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz „Na kolejne pięć lat przekazujemy 22 miliony złotych, licząc na to, że nie mniej niż 3 tysiące inicjatyw zostanie zrealizowane na Pomorzu Zachodnim." - mówił podczas konferencji prasowej.

Pod nieco zmienioną nazwą, i z nieco większą pulą środków - program Społecznik na 5! ogłasza pierwszy nabór już 10 marca 2025 roku. Tym razem pozyskać będzie można do 6000 zł na jeden projekt.

Za program odpowiadać będzie, tak jak dotychczas, Koszalińska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.

Przy ocenie wniosków znów premiowane będą organizacje debiutujące w programie, a także działania zwiększające zaangażowanie młodzieży w życie lokalnych i szkolnych społeczności, wzmacniające świadomość obywatelską uczniów i studentów oraz pobudzające młodych ludzi do tworzenia własnych inicjatyw na rzecz najbliższego otoczenia. Priorytetowo będą też traktowane działania proekologiczne i zwiększające świadomość ekologiczną mieszkanek i mieszkańców Pomorza Zachodniego.

Czekamy z niecierpliwością na kolejne pomysły naszych społeczników i trzymamy kciuki za Wasz sukces w naborze wniosków: bo to dzięki Wam i Waszym inicjatywom nasze otoczenie, środowisko, życie społeczne - zmienia się na lepsze.

/JS/

REKLAMA

Zatrudnię pracownika
produkcji w zakładzie mięsnym,
praca jedno zmianowa miejsce zatrudnienia Krzemienna,
wynagrodzenie 5000-6000 zł brutto
tel. kontaktowy 602 288 541

REKLAMA

Sprzedam sklep
na osiedlu mieszkaniowym w Łobzie,
odległość od najbliższego marketu ponad 1km, 120 m2, na parterze, z dużym parkingiem, widoczny z ulicy. Sklep spożywczy działa od wielu lat i ma stałych klientów.
Kontakt pod nr tel. 501 751 466

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

Klub Seniora? Nie w Łobzie

(ŁOBEZ) W styczniu b.r. zakończyły się nabory w ramach rządowego programu Senior+. Umożliwiał on dofinansowanie Klubów Seniora w całej Polsce. Z takich środków można sfinansować m.in. remonty, wyposażenie, dostosowanie pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych itp. Czy gmina Łobez złożyła wniosek o takie dofinansowanie?

Seniorzy bez wygód

W Łobzie burmistrz Piotr Ćwikła przekazał na użytek seniorów pomieszczenia w suterenie budynku Urzędu Miejskiego (w miejscu dawnej Opieki Społecznej).

Niestety, nie odpowiadają one potrzebom seniorów, a to z dwóch powodów. Po pierwsze, jest to szereg małych pomieszczeń, z których żadne nie pomieści większej grupy osób - a stowarzyszenia senioralne w Łobzie są liczne i potrzebę posiadania dużej sali wyrażały wielokrotnie.

Po wtóre, brakuje tam toalety. I to jest najważniejszy problem. Seniorzy muszą korzystać z toalety na piętrze, co jest wielkim problemem dla osób o ograniczonej możliwości ruchowej - z tego względu odbywające się tam warsztaty plastyczne nie są dostępne dla wielu osób.

Redakcja usłyszała o przypadku pani, która na takie warsztaty zakłada pieluchomajtki. Jest to, otwarcie mówiąc, skandal.

Puste obietnice

I dlatego pytamy wprost: gdzie spełnienie obietnic, jakie przed wyborami składał seniorom kandydat, a obecny burmistrz?

Przypomnijmy: seniorzy mieli dostać pomieszczenia, łącznie z dużą salą, na drugim piętrze, z windą, w dawnym budynku przychodni przy ul. Sikorskiego. Miało tam powstać „centum mentoringu" finansowane z programu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. Jakoś nie powstało. Pomieszczenia do dziś stoją puste, hula tam wiatr, gmina ponosi koszty (m.in w ramach wyliczania przestrzeni wspólnej budynku dla dzierżawców). W zamian seniorom dostały się klitki w suterenie bez sanitariatów.

Po pieniądze nikt nie sięgnął

I tak oto dochodzimy do sedna sprawy. Wysłaliśmy zapytanie do burmistrza Łobza: czy gmina Łobez złożyła wniosek o dofinansowanie Klubu Seniora w ramach rządowego programu Klub Senior +? Można by w ten sposób sfinansować remont, zrobić toaletę w suterenie albo ruszyć sprawę Sikorskiego. Otrzymaliśmy odpowiedź. Pismo publikujemy obok.

W odpowiedzi na pismo z dnia 15.01.2025 r. w sprawie przystąpienia Gminy Łobez do naboru w Programie Senior + edycja 2025 Burmistrz Łobza informuje, że Gmina Łobez nie złożyła wniosku w ramach niniejszego dofinansowania. Przedmiotowy nabór narzucał ograniczenia związane z ilością beneficjentów docelowych, tj. ilości seniorów mogących korzystać z powstałej w ramach naboru przestrzeni, a pierwotnym założeniem jest stworzenie miejsca otwartego na znaczną większość seniorów Gminy Łobez. Obecnie społeczność lokalna w wieku 60.+ stanowi 37% mieszkańców. W ramach naboru można było utworzyć klub funkcjonujący przez trwałość projektu (3 lata) dla maksymalnie 18 seniorów. W związku z powyższym poniesione koszty na utworzenie Klubu Seniora + w ramach naboru byłby nieproporcjonalnie wysokie do ilości objętych programem seniorów. Jednocześnie nadmienia się, że Seniorzy Gminy Łobez mogą korzystać z oferty senioralnej świadczonej w ramach funkcjonowania Centrum Usług Społecznych. Zaś w kwestii utworzenia miejsca dedykowanego stricte seniorom na spotkania rekreacyjno-integracyjne prowadzone będą dalsze analizy, możliwości rozwiązań niniejszego zagadnienia.

Z poważaniem
Z up. BURMISTRZA
Tomasz Sobolewski
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Wynika z niego, że gmina nie złożyła takiego wniosku. A dlaczego? Uzasadnienie zdumiewa.

Jak czytamy, „nabór narzucał ograniczenia związane z (…) ilością seniorów" mogących korzystać z Klubu do „maksymalnie 18 seniorów".

Nie jest to prawda. Bardzo łatwo to sprawdzić sięgając do tabel z wynikami naborów w rzeczonym programie. I tak, np. gmina Krzęcin w powiecie choszczeńskim pozyskała środki wskazując na liczbę miejsc 25, gmina Żabno w powiecie mazowieckim, podobna wielkością do gminy Łobez, - 34. Gmina miejska Kędzierzyn-Koźle pozyskała środki na utworzenie 50 miejsc w Klubie.

Ponadto, sfinansowanie budowy przykładowej toalety z programu nie oznacza, że będzie z niej korzystać 18 osób! Wystarczy przejść się do Łobeskiego Domu Kultury i obejrzeć sobie tamtejsze sanitariaty - sfinansowane właśnie w ramach poprzedniej edycji programu.

Czy więc projekt Klubu został źle pomyślany, czy też były inne przyczyny - wyszło to, co wyszło, czyli tradycyjne nic.

Co dla seniorów?

Zwyczajnie boli serce. Nie szukajmy daleko. W Resku seniorzy mają Klub w osobnej sali Centrum Kultury; mało tego, burmistrz Arkadiusz Czerwiński buduje z myślą o seniorach Centrum Aktywności Międzypokoleniowej przy budynku starej szkoły - osobny, podkreślmy, budynek. Pomieści się tam m.in. sala do rehabilitacji i mała sala kinowa.

Pisaliśmy zresztą o tej inwestycji na naszych łamach. Burmistrz Czerwiński kieruje się długofalową strategią i zwyczajną logiką. Są do pozyskania duże pieniądze na działania tzw. miękkie - warsztaty, zajęcia, rehabilitację itp., potrzebny jest jednak budynek spełniający odpowiednie warunki. I taki powstanie, sfinansowany z programu Polski Ład.

W Dobrej z kolei działa prężnie Uniwersytet Trzeciego Wieku. Otrzymał od Burmistrza świetną przestrzeń w osobnym budynku, a jej dostosowanie dla ich potrzeb sfinansowano właśnie z programu Senior +.

Troska o dobrą kondycję, zdrowie i aktywność seniorów to współcześnie nie widzimisię włodarza - to obowiązek, to gminna „racja stanu".

Gminy starają się jak mogą, wykazują aktywność z myślą o swoich seniorach. W innych gminach seniorzy mogą liczyć na rozwiązania. W Łobzie mogą liczyć na „dalsze analizy", jak informuje nas z up. Burmistrza Łobza Tomasz Sobolewski, zastępca burmistrza, w oficjalnym piśmie.

Joanna Sienkiewicz

Puchar Tymbarku wydłuża zapisy

(POWIAT ŁOBESKI) Do 18 lutego wydłużono czas zgłoszeń do jubileuszowej XXV edycji Pucharu Tymbarku. Na wszystkich uczestników czekają pamiątkowe medale, natomiast zwycięzcy spotkają się z reprezentantami Polski. Uwaga: zgłoszenia mogą dokonać nauczyciele szkolni i przedszkolni a także rodzice.

Pierwszy krok w piłkarskiej karierze

Puchar Tymbarku to nie tylko święto piłki nożnej, a także możliwość sprawdzenia swoich umiejętności, nauki zasad fair play i gry zespołowej - od najmłodszych lat. „Na początku kariery najważniejsze jest to, by jak najczęściej sprawdzać swoje umiejętności w starciach z jak najsilniejszymi przeciwnikami. Później taka rywalizacja mocno procentuje. W Pucharze Tymbarku co roku rywalizują tysiące zespołów z całej Polski, więc to idealna okazja, by sprawdzić swoje możliwości. To też pierwsza okazja do tego, by rozegrać swoje pierwsze mecze na dużych obiektach i przed większą publicznością" – mówi Karol Świderski, reprezentant Polski w piłce nożnej, były uczestnik Pucharu Tymbarku.

Puchar Tymbarku czeka na Twoją drużynę

Do udziału w turnieju mogą zgłosić się drużyny szkolne i przedszkolne dziewcząt oraz chłopców z całej Polski w trzech kategoriach wiekowych: U-8 (roczniki 2017 i 2018), U-10 (roczniki 2015 i 2016) oraz U-12 (roczniki 2013 i 2014). Zgłoszenia mogą dokonać nauczyciele przedszkolni i szkolni (np. edukacji wczesnoszkolnej, wychowania fizycznego), trenerzy oraz rodzice (za zgodą dyrektora szkoły), wypełniając formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie: www.laczynaspilka.pl/puchar-tymbarku. Co ważne, w tym roku w turnieju w kategorii U-8 mogą brać również drużyny z przedszkoli. Termin zgłaszania zespołów został wydłużony do 18 lutego 2025 r.

Zespoły dziewcząt i chłopców rywalizują w oddzielnych kategoriach, jednak istnieje również możliwość stworzenia drużyn mieszanych, w których do zespołów chłopców dołączają dziewczynki. Co więcej, w zespołach w kategorii U-10 i U-12 może wystąpić dwóch zawodników z młodszych roczników. Drużyny w kategorii U-8 powinny liczyć od minimum 5 do maksimum 10 zawodników, natomiast w kategoriach U-10 i U-12 – od minimum 6 do maksimum 10 zawodników. Co szczególnie ważne dla szkół z mniejszych miejscowości, placówki z jednej gminy mają możliwość zgłoszenia jednej wspólnej drużyny w poszczególnych kategoriach wiekowych, pod warunkiem, że wszystkie podmioty mają łącznie nie więcej niż 350 uczniów w rocznikach 2013-2018.

Puchar Tymbarku promuje piłkę nożną dziewczyn

Puchar Tymbarku to także turniej dla dziewczynek – co roku coraz większa liczba drużyn dziewczęcych zgłasza się do udziału w turnieju. – Na pewno Puchar Tymbarku przyczynił się do tego, że zaakceptowaliśmy piłkę nożną w wykonaniu dziewczynek. Dzisiaj często dla rodziców jest to już naturalna sytuacja, że córka jedzie na turniej piłkarski – niezależnie od tego, czy uczęszcza do klubu

fot. gov.pl

piłkarskiego, czy też nie. Zmienia się również podejście nauczycieli wychowania fizycznego i edukacji wczesnoszkolnej, którzy wspierają rozwój piłki nożnej już nie tylko wśród chłopców, ale także dziewczynek. Piłka nożna stała się bardziej inkluzywna i to jest nowa mentalność, do której przyczynił się Puchar Tymbarku. Nie ma nic piękniejszego niż szerzenie idei piłki dla wszystkich – mówi Nina Patalon, selekcjonerka reprezentacji Polski w piłce nożnej kobiet. Wśród reprezentantek, które wywalczyły historyczny awans na mistrzostwa Europy 2025, aż 10 z nich pierwsze piłkarskie kroki stawiało w Pucharze Tymbarku.

O co grają uczestnicy?

Na najlepsze drużyny XXV edycji Pucharu Tymbarku czeka zaproszenie na mecz reprezentacji Polski oraz udział w specjalnym spotkaniu z zawodnikami. Dodatkowo, nagrody rzeczowe i pamiątkowe medale przewidziane są również na wcześniejszych etapach rozgrywek.

XXV edycja Pucharu Tymbarku odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy, natomiast w Komitecie Honorowym znajduje się Minister Edukacji i Minister Sportu i Turystyki.

Liczymy na to, że powiat łobeski będzie w Pucharze mocno reprezentowany; już dziś trzymamy kciuki za młodych zawodników i zawodniczki!

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

Zaginięcie Beaty: czy znaleziono zwłoki?

(GM. ŁOBEZ) 7 lutego minęły 4 miesiące odkąd Beata Klimek, mieszkanka Poradza w gminie Łobez, odprowadziła swoje dzieci na szkolny autobus, wróciła do domu i - od tamtej pory nikt jej więcej nie widział. Nie stawiła się do pracy, nie dała znaku życia; telefon był wyłączony.

Co się stało z Beatą?

Od tamtego dnia to pytanie zadają sobie wszyscy. Bliscy Beaty, sąsiedzi, znajomi i przyjaciele - a także policja i służby śledcze. Już w dniu zaginięcia służby przeprowadziły poszukiwania terenowe, przeczesując położone wokół Poradza lasy, zagajniki, pola i nieużytki - bezskutecznie. Jest to obszar bardzo trudny, pełen wykrotów, rozmaitych zrujnowanych i opuszczonych budynków; płynie tędy rzeka, jest jezioro, stawy. Poszukiwania trwały. Wykorzystano siły straży pożarnej, w tym jednostki OSP, łącznie z jednostką poszukiwawczo-ratowniczą z OSP Zagozd. Łodzie, quady, szkolone psy - wydaje się, że wykorzystano wszelkie dostępne środki, by Beatę odnaleźć.

Niestety. W miarę upływu czasu malała nadzieja.

Co się mogło stać? Czy wyszła z domu z zamiarem targnięcia się na własne życie, czy może porzuciła rodzinę i udała się w niewiadomym kierunku - a może padła ofiarą zabójstwa?

Tymczasem sprawa stała się tematem mediów ogólnopolskich.

Do Poradza przyjechały ekipy telewizyjne i prasowe. Jako ekspert jednej ze stacji zjawił się także detektyw Arkadiusz Andała.

To zrobił mąż

Teza, iż w zniknięcie Beaty zamieszany byt jej mąż pojawiła się bardzo wcześnie. Małżeństwo pań-

Zaginiona Beata Klimek

stwa Klimków rozpadło się, trwał rozwód, w tle była sprawa alimentów dla trójki dzieci oraz podziału majątku. Wiele osób, które znały bliżej Jana i Beatę wskazywało na taką możliwość. Taką teorię przedstawił też detektyw Andała w programie telewizyjnym, a następnie potwierdził ją w rozmowie z naszym Tygodnikiem.

„Na pewno mogę powiedzieć, że w mojej ocenie relacja pani Beaty z mężem była genezą tej sytuacji" - mówił detektyw - „analiza wypowiedzi osób związanych z panią Beatą pokazuje wiele nieścisłości, którymi moim zdaniem policja powinna się zainteresować."

Czy łobeska policja dopełniła swoich obowiązków, czy zbadała wszystkie ślady i tropy? Napiszę w tym miejscu coś niepopularnego. Znam ich relacje z pierwszej ręki. Wiem, jak reagowali na najmniejszy cień śladu - bo śladów nie było - na każdą informację, łącznie z sugestiami jasnowidzów. I raczej im, ludziom stąd, nie zarzucałabym braku profesjonalizmu czy zaangażowania.

„Żeby kogoś zatrzymać, muszą być przesłanki, dowody. Nie wystarczy domniemanie czy sugestia" - mówił st. sierż. Szymon Martula - „Jeżeli wobec męża pani Beaty nie ma żadnych przesłanek do zatrzymania, to nie możemy tego zrobić."

A takich przesłanek w świetle prawa do dziś nie ma. Choć opinia publiczna uważa inaczej.

Internauci wydają wyrok

Sprawa zaginięcia Beaty zeszła tymczasem na kolejny poziom ogólnopolskiej dyskusji i stała się przedmiotem rozważań inter-

Pierwszy dzień poszukiwań - zaangażowane siły Policji i Straży Pożarnej oraz OSP

nautów. Między nimi znaleźli się i kierujący się najlepszymi intencjami ludzie życzliwi, i organizacje zajmujące się poszukiwaniami osób zaginionych - i osoby żądne sensacji, jasnowidze, domorośli analitycy i „znawcy" procedur śledczych, autorzy podkastów prowadzący amatorskie dochodzenia oraz, niestety, ogromna liczba internetowych trolli oraz, coraz liczniejsze, boty AI. Dyskusja dawno więc zeszła z merytoryki w obszar spekulacji i zwyczajnej agresji, ale dzięki niej sprawa Beaty wciąż żyje - choć minęły już cztery miesiące od jej zaginięcia. Medialna presja przekłada się też, można przypuszczać, na działania policji i prokuratury. Postępowanie w tej sprawie prowadziła pierwotnie Prokuratura Okręgowa w Szczecinie; 6 grudnia zostało ono przekazane wyżej, do szczecińskiej Prokuratury Regionalnej. Jak podkreśla rzecznik prokuratury Małgorzata Wojciechowicz, postępowanie ma charakter wyjaśniający. Nie ma paragrafu, bo nie ma podejrzanego, a tym bardziej - zatrzymania.

A jednak Internet swoje wie, i dla rzeszy ludzi Jan K. jest winny. Przez fora lokalne przetoczyła się sprawa jego wpisów poświęconych Beacie jako rzekomo niedopełniającej obowiązków domowych, cierpiącej na schorzenia nerwowe, wraz z sugestiami, że „gdzieś wyjechała, może do Niemiec". Internet nie pozostawił na nim suchej nitki. „Przyznaj się!" - pisały dziesiątki osób.

Partnerka zamieszana w zabójstwo

Prócz wiarygodnego motywu, Internet roztrząsał szereg poszlak. Najważniejszym była kamera, zainstalowana w pokoju Beaty, a wyłączona tuż po jej wyjściu z dziećmi na przystanek - jakoby na skutek krótkotrwałej awarii zasilania. Drugą sprawą, która rozgrzała internetowe fora, i która dała wszystkim zainteresowanym do myślenia, była kwestia kryminalnej przeszłości nowej partnerki życiowej Jana K., Agnieszki B.. W przestrzeni publicznej pojawiły się fakty o przeszłości kobiety: odbywała ona karę więzienia w związku z zabójstwem swojego pierwszego męża. Cytat z wyroku Sądu: „Agnieszce T. oskarżonej o to, że: w okresie od 30 listopada 1999 roku do 4 kwietnia 2000 roku (...) wiedząc o zaistniałym przestępstwie udaremniała postępowanie karne w sprawie zabójstwa Romualda T. w ten sposób, że pomagała sprawcy zabójstwa Krzysztofowi T. w zatarciu śladów zdarzenia, w celu uniemożliwienia organom wymiaru sprawiedliwości ujawnienia wymienionego przestępstwa, a następnie złożyła fałszywe zawiadomienie o zaginięciu Romualda T. i nieprawdziwe oświadczenie o prowadzonej sprawie poszukiwawczej o okolicznościach zaginięcia wyż. wym. podając fałszywą wersję rzeczywistych wydarzeń i nie zawiadamiając niezwłocznie organów ścigania o faktycznym przebiegu zdarzeń z dnia 30 listopada 1999 roku pomagając sprawcy przestępstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej".

Martwy punkt

Choć wielokrotnie przeszukiwano dom, podwórko i działki należące do Jana K., śledczy nie znaleźli żadnego materialnego dowodu, który pozwoliłoby powiązać męża Beaty z jej zniknięciem. Warto o tym pamiętać. A w tej sprawie wciąż więcej jest pytań niż odpowiedzi.

W ostatnich dniach na jednym z forów internetowych pojawiła się informacja, jakoby w okolicy Poradza znaleziono zwłoki w znacznym stadium rozkładu. Była to informacja fałszywa, i można przypuszczać, że takich będzie coraz więcej: dyskusja potrzebuje paliwa, obojętnie jakiego.

Bliscy Beaty wciąż nie tracą nadziei i czekają na jakąkolwiek wskazówkę co do losów swojej mamy, siostry i cioci.

7 lutego siostrzenica zaginionej zamieściła na swoim profilu facebookowym apel:

„Dziś mijają 4 miesiące, a ja dalej nie wierzę, że nie możemy cię odnaleźć… Kochamy Cię wszyscy i codziennie myślimy o Tobie.

Dokładnie 4 miesiące temu zaginęła Beata Klimek- kochająca mama trójki dzieci, siostra, ciocia, przyjaciółka. Dobry Człowiek.

Ostatni raz widziana była w poniedziałkowy poranek (07.10.24) na swojej posesji pod adresem Poradz 10.

47 lat, oczy brązowe, włosy rude do ramion, 158 cm wzrostu, ciepły uśmiech. Ubrana w różową kurtkę, czarne spodnie, biało- niebieskie buty sportowe. Mogła posiadać przy sobie niewielką czarną, prostokątną torebkę na łańcuszku.

Jeżeli posiadasz jakiekolwiek informacje o Beacie lub o okolicznościach jej zaginięcia, skontaktuj się z Prokuraturą Regionalną w Szczecinie (91 484-96-50), Wojewódzką Komendą Policji w Szczecinie (47 78 19 900 lub Policja Szczecin Poszukiwani), albo pod numerem 112.

Możesz też skontaktować się za pośrednictwem emaila- gwarantowana anonimowość: Zaginiona-Beata@gmail.com

Nie pozwól jej odejść w zapomnienie. Beata to kochająca matka i bliska wielu ludziom osoba – jej historia nie może zniknąć w ciszy, gdy wciąż czeka na wyjaśnienie. Każdy dzień bez odpowiedzi to ból dla jej rodziny, dlatego świat powinien nadal pytać, gdzie jest Beata."

Joanna Sienkiewicz

REKLAMA

KOMINKI SOŁOWIEJ
ul. Boh. Warszawy 103a • NOWOGARD
SPRZEDAŻ I MONTAŻ KOMINKÓW ORAZ PIECY
FIRM: Kratki.pl, DEFRO, UNICO, SPARTHERM
Kotły na pellet firmy Wentor
spełniających normy Ekoprojekt BImSchV2
Nadają się do domów z rekuperacją
Wkłady kominowe, kominy zewnętrzne dwupłaszczowe
Mechaniczne czyszczenie przewodów dymowych

Kontakt: e-mail: kominkisolowiej@idsl.pl
Tel. 507 967 205
Zapraszamy od pn-pt. 9-17, sob 9-13

eprasa.pl 882d856554

Cztery powody do świętowania

(WĘGORZYNO) To nie była zwykła uroczystość, a okazja… potrójna. A nawet - jeśli policzyć celebrowane w czasie spotkania węgorzyńskich Seniorów urodziny Pana Adama Pisarskiego - poczwórna!

8 lutego Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Koło Terenowe w Węgorzynie podjął przybyłych w sali dawnego gimnazjum z wielką gościnnością, przy suto zastawionych stołach i w cudownej, radosnej atmosferze.

„Mamy spotkanie noworoczne, z okazji Dnia Babci i Dziadka, a doliczyć jeszcze można Dzień Zakochanych!" - mówiła witając gości przewodnicząca Elżbieta Guzik. Spotkanie uświetnił występ zespołu To My; pełne werwy wokalistki przy akompaniamencie Andrzeja Szatana zaprezentowały repertuar piosenek znanych i lubianych: do śpiewu ochoczo włączała się publiczność. Artystyczną część programu uzupełniła poezja: swoje wiersze przeczytała zebranym lokalna autorka, Danuta Górczyńska. Dodajmy w tym miejscu, że Pani Danuta obiecała nam kilka swoich utworów do publikacji i będziemy mieli szansę wkrótce zaprezentować je Czytelnikom na naszych łamach.

Danuta Górczyńska czyta swoje wiersze

najstarsi członkowie koła Pani Wanda Tomaszewska i Pan Jan Sobuś

Po części artystycznej Przewodnicząca Koła Elżbieta Guzik przedstawiła pokrótce sprawozdanie z działań Koła w roku ubiegłym. Węgorzyńska filia Koła liczy sobie 176 członków, z czego 115 to kobiety. W roku minionym węgorzyńscy seniorzy angażowali się w najrozmaitsze aktywności - od udziału w imprezach gminnych i powiatowych, festynach charytatywnych i zbiórkach poprzez wyjazdy krajowe - do teatru czy na basen - aż po wycieczki „długodystansowe", w tym zagraniczne, także te organizowane przez PZERiI w Łobzie pod wodzą Teresy Smolich. Tej aktywności i apetytu na życie gratulowali seniorom obecni na uroczystości przedstawiciele władz gminnych i powiatowych: Starosta Łobeski Edward Arys, Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź, Zastępca Burmistrza Michał Kupczyński, Przewodnicząca Rady Miejskiej Wanda Opala oraz Wiceprzewodnicząca RM Anna Jarmołowicz-Pieróg. Samorządowcy wręczyli na ręce Przewodniczącej Elżbiety Guzik kwiaty i upominki; obecna na spotkaniu dyrektor GOKiS Renata Łuczak-Arys zaprosiła zebranych w imieniu swojej instytucji na koncert z okazji 8 marca, zaś starosta Arys - na walentynkowy koncert Filharmonii Koszalińskiej, który odbędzie się 14 lutego w hali sportowo-widowiskowej w Łobzie.

Życzenia od Strarosty Edwarda Arysa

Przedstawiciele władz powiatowych i gminnych

Zespół „To My"

Na koniec części „oficjalnej" było „Sto lat" dla Jubilata, Pana Adama Pisarskiego oraz bardzo miły i wzruszający akcent - życzenia i kwiaty od senioralnej społeczności dla najstarszych członków Koła - Pani Wandy Tomaszewskiej i Pana Jana Sobusia. A potem była wypróbowana „Kapela Bez Zagrychy", tańce i zabawa.

Zgodnie z potrójną okazją świetne, prężne środowisko senioralne z Węgorzyna, węgorzyńskie Babcie i Dziadkowie, wkroczyli w nowy rok zakochani w życiu i cieszący się swoją wzajemną obecnością.

Joanna Sienkiewicz

Po sąsiedzku dla miłośników archeologii

(DRAWSKO POMORSKIE) Archeologia i badania pradziejów ziemi łobeskiej mają w naszym powiecie mocną reprezentację w postaci m.in. Łobeskiej Fundacji Archeologicznej oraz jej członków, w tym niestrudzonego Bogdana Przybyły. Jest on autorem licznych publikacji, wśród nich książki p.t. „Grobowce megalityczne w dorzeczu środkowej Regi"

Za sprawą Łobeskiej Fundacji Archeologicznej wiele osób połknęło archeologicznego bakcyla; pojawiła się swoista moda na zgłębianie tajemnic przeszłości. Wszystkich zainteresowanych na pewno ucieszy fakt, że już wkrótce, bo 25 lutego i po sąsiedzku, bo w sali widowiskowej Biblioteki w Drawsku Pomorskim odbędzie się spotkanie z archeolożką dr Agnieszką Matuszewską z Katedry Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego, która wygłosi referat pt. „Monumentalne cienie przeszłości. Obiekty typu rondele i grobowce megalityczne z epoki kamienia na Pomorzu Zachodnim".

Na kartach swojej książki pt. „Odkryć to, co pozornie znane. Megality Pomorza Zachodniego" dr Agnieszka Matuszewska pisze: Konstrukcje megalityczne niemal od zawsze budziły niezwykłe zainteresowanie, fascynację i podziw. Niewątpliwie należą do najbardziej spektakularnych źródeł archeologicznych w kontekście pradziejów nie tylko Polski, ale i całej Europy. To właśnie te monumentalne grobowce kamienne, określane w literaturze megalitami, są z pewnością jednym z najciekawszych fenomenów europejskiej prahistorii. Na obszarze zachodniej i północnej Europy megality pojawił się około 4500 lat przed naszą erą. Na terenie ziem polskich kojarzone są z działalnością ludności archeologicznej kultury pucharów lejkowatych oraz kultury amfor kulistych. Dlaczego megality nazywano „łożami olbrzymów" i z jakiego powodu tak niewiele z nich zachowało się we współczesnym krajobrazie? Po te oraz wiele innych ciekawych faktów dotyczących epoki kamienia na Pomorzu Zachodnim zaprasza drawska Biblioteka.

„Monumentalne cienie przeszłości. Obiekty typu rondele i grobowce megalityczne z epoki kamienia na Pomorzu Zachodnim"; spotkanie z dr Agnieszką Matuszewską

Biblioteka w Drawsku Pomorskim 25 luty godz. 17:00

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

85. rocznica pierwszej, wielkiej wywózki Polaków na Sybir

Z deportacji lutowej, na ziemię łobeską, przyjechało z Sybiru ponad 200 rodzin

Sowieci wywieźli weteranów powstania styczniowego, wojny 1920 roku i leśników

Bitwa „warszawska" w 1920 roku zaliczana jest do jednej z najważniejszych bitew na świecie. Nie bez przyczyny; gdyby wtedy Armia Czerwona wygrała i pokonała Polskę, otworzyłoby to drogę na Berlin i całą Europę zachodnią, gdzie zrewoltowane tłumy czekały na wyzwolicieli. Aż trudno sobie wyobrazić, jak wyglądała by wtedy Europa - Związek Europejskich Republik Sowieckich o 100 lat wyprzedziłby obecną Unię Europejską. Jednak na przeszkodzie stanęli Polacy, odpierając atak pod Warszawą. I to stało się solą w oku Związku Sowieckiego. Gdy więc nadarzyła się okazja, w 1939 r. ZSRS zawarł z III Rzeszą Niemiecką pakt o rozbiorze Polski (pakt Ribbentrop-Mołotow). Związek sowiecki wykonał swoje zaplanowane zadanie i zajął wschodnie województwa Polski, do rzeki Bug. Od razu nastąpiły aresztowania i represje. Do końca 1939 r. wyselekcjonowano żołnierzy WP, których kilka miesięcy później zamordowano w Katyniu i innych miejscach kaźni. Już w grudniu 1939 r. zaczęto opracowywać plan wywiezienia Polaków, z realizacją na 10 lutego 1940 r.

Zaplanowana operacja depolonizacji Kresów Wschodnich

To była wielka operacja logistyczna. Odpowiednie służby miały zrobić spisy Polaków przeznaczonych do wywózki. Zaplanowano wywiezienie rodzin osadników wojskowych i cywilnych oraz „pracowników straży leśnej". W tej drugiej grupie byli pracownicy Administracji Lasów Państwowych, odpowiedzialnych za ochronę lasów. Do wywózki zakwalifikowano: nadleśniczych, leśniczych i podleśniczych, starszych gajowych, gajowych, dozorców, strażników i strzelców leśnych oraz osoby wykonujące takie funkcje w lasach prywatnych. W pracownikach służby leśnej upatrywano dywersantów oraz potencjalne zaplecze dla partyzantki, gdyż znali leśne szlaki, potrafili strzelać i przeprowadzać ludzi przez leśne ostępy. Podobnie myślano o osadnikach wojskowych, choć tutaj niektórzy komentowali wywózkę, jako zemstę za przegraną „bitwę warszawską".

Spisy przygotowywały władze lokalne, pod pretekstem np. spisów podatkowych lub wyborczych i przesyłały do NKWD. Inne służby

Krzyż Sybiraków na cmentarzu w Łobzie, z tabliczkami ofiar sowieckich represji

miały przygotować tzw. eszelony, pociągi liczące 50-60 wagonów i podstawić je na wskazane stacje. Miał być przygotowany opał, do piecyków ustawionych w wagonach. Tamta zima była bardzo mroźna. Lokalne władze miały przygotować tzw. podwody, czyli furmanki do przewiezienia ludzi na stacje. Żołnierze mieli pilnować wagonów. W całej operacji wzięło udział tysiące funkcjonariuszy NKWD, wojsko i aparat partyjny. Każdy pociąg miał wyznaczony punkt docelowy, czyli miejsce, do którego należało dowieść zesłańców. Do operacji ściągnięto dodatkowych funkcjonariuszy ze wschodnich rejonów ZSRS. Gdy wszystko było przygotowane, uderzono. I dla Polaków było to ogromne zaskoczenie.

Dostaniecie mieszkanie i możliwość podjęcia pracy

W nocy, z 9 na 10 lutego, wczesnym rankiem, do drzwi tysięcy polskich chałup i domów załomotały tzw. trójki, złożone z żołnierza, oficera NKWD i miejscowego elementu partyjnego. Po wejściu do domu następowało przeszukanie pomieszczeń. Szukano broni i złota. Następnie każdej rodzinie dano krótki czas na spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy i załadowanie na wozy lub sanie. Informowano, że „na podstawie decyzji rządu zostają oni przesiedleni do innego obwodu (bez podawania dokąd). Wysiedlanym wyjaśnia się, że w nowym miejscu zamieszkania otrzymają mieszkanie oraz możliwość podjęcia pracy" (*). Na koniec spisywano mienie pozostawione, które miało przejść na własność państwa lub miejscowego kołchozu. Wóz ruszał w stronę stacji kolejowej. Tam ładowano rodziny do wagonów, po 30-40 osób. Gdy już zwieziono wszystkich z okolicy i sprawdzono spisy, pociąg ruszał na wschód, kierując się następnie na północ, gdyż najwięcej zesłańców przewieziono do obozów w tajdze. Za karę, że byli Polakami, mieli wyrębywać syberyjskie lasy.

Płacz, rozpacz, bezsilność...

Z relacji zesłańców, którzy w 1946 r. przyjechali na ziemię łobeską, wyłania się obraz katastrofy rodzinnej i kulturowej. Ludzie wyrwani ze snu wpadają w rozpacz, nie wiedzą, co mają zrobić, co pakować, jak się zachować, co będzie z dziećmi. Matki płaczą, tracą przytomność, dzieci chowają się pod łóżkami, ojcowie, pod lufami karabinów, patrzą na to z przerażeniem i bezsilnością. Wywożą matki z dopiero co urodzonymi dziećmi, zdarzają się brzemienne, urodzą dzieci już na zesłaniu i wiele z nich nie przeżyje.

Deportacja odbywała się w wyjątkowo ciężkich warunkach. Zima 1940 roku była bardzo mroźna, temperatura spadała do minus 35 stopni. Z terenów okupowanych przez ZSRS wywieziono łącznie, w 100 transportach kolejowych, prawie 27 tysięcy rodzin liczących prawie 140 tysięcy osób. Najwięcej trafiło na północ, do obwodu archangielskiego, ale też do wielu innych obwodów. Wielu z nich zmarło już w pociągu, jeszcze więcej na zasłaniu.

Ojciec zmarł, córkę zamordowali

Rodzinę **Chodorowskich** wywieziono z miasteczka Klewań na Wołyniu, jako rodzinę leśnika. Ojciec, Hieronim, był leśniczym i pracował w leśniczówce, w pobliskiej Oleszwie. Syna **Bolesława**, który był policjantem i mieszkał w Swojatyczach (pow. baranowicki, woj. nowogródzkie), NKWD aresztowało już we wrześniu 1939 r. Został uwięziony w łagrze. Rodziców z dziećmi, **Dominikiem** i **Haliną**, dowieziono do miejscowości Rieczka w obwodzie archangielskim. Córka Halina (1925), harcerka, została aresztowana za nauczanie dzieci języka polskiego i w więzieniu zamordowana. Ojciec, Hieronim (1889-1944), zmarł z chorób i wycieńczenia. Maria z synem Dominikiem przyjechali z zesłania do Łobza, w grupie sybiraków przybyłych z północnej części ZSRS. Zamieszkali w leśniczówce w Wiewiecku, k. Węgorzyna. Dominik pracował jako leśniczy. Matka po kilku latach wyjechała do Skwierzyny, do której w 1945 r. przywieziono mieszkańców Klewania. Wielu z nich osiedlono także w Murzynowie i Trzebieszewie. Były wśród nich rodziny krewnych, Chodorowscy i Kownaccy. **Dominik** (1915-2001) ożenił się, mieszkał i spoczywa w Węgorzynie. Uratował się syn **Bolesław** (1915-2001), policjant, dzięki powstaniu Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Po zwolnieniu z łagru został przewieziony do Anglii, gdzie wstąpił do Polskich Sił Powietrznych (nr sł. RAF: 705999). Służył w 305 Dywizjonie Bojowym, w st. plutonowego. Po wojnie pracował w lotnictwie, m.in. na Cyprze. Mieszkał i zmarł w Peterborough. Po 1990 roku trzy razy odwiedził krewnych w Węgorzynie.

Zamiast mieszkania, czekały baraki i ciężka praca

Michał i **Aniela Sobków** mieszkali w m. Zalesie (pow. borszczowski, woj. tarnopolskie). Michał był leśniczym. Kilka lat przed wojną kupił na kolonii trzy morgi ziemi, na której wybudował dom i budynki gospodarcze. Według relacji córki, Władysławy, była to kolonia

Żegnamy sybiraczkę, Janinę Bogucką, z domu Prolisko

Zmarła Janina Bogucka, z domu Prolisko, została wywieziona na Syberię 20. czerwca 1941 roku, mając zaledwie 7 lat. Była małą dziewczynką i we wrześniu powinna pójść do szkoły, a trafiła na zesłanie, do Ałtajskiego Kraju. Gdy w 1946 roku przyjechała do Łobza, miała już 12 lat. Najlepsze lata dzieciństwa spędziła na wygnaniu, pracując w bardzo trudnych warunkach, gdyż tam pracowały także dzieci, by przeżyć. Rosja sowiecka pozbawiła ją nie tylko beztroskiej młodości, ale też ojca, którego zamordowano w łagrze.

Jej rodzice, Grzegorz i Teodozja Prolisko, mieszkali w Pińsku, na Polesiu. Wcześniej mieszkali w Brześciu, gdzie ojciec był urzędnikiem pocztowym. Krótko przed wojną przeniesiono go służbowo, z rodziną, do Pińska. Zamieszkali w opuszczonym mieszkaniu, obok rodziny Cymbajew, z którą zostali wywiezieni i z którą przyjechali z zesłania do Łobza.

20. czerwca 1941 roku sowieckie NKWD przeprowadziło czwartą, wielką deportację Polaków z Kresów Wschodnich. Wywózki rozpoczęły się już w maju i trwały do momentu napaści Niemiec na ZSRS. Wywożono urzędników, kupców, rodziny, których ojców aresztowano wcześniej lub byli skazani na karę śmierci, którzy działali w partyzantce, ukrywali się lub uciekli za granicę, rodziny „obszarników".

Wówczas to deportowano rodzinę Prolisko, gdyż ich ojciec, Grzegorz, był urzędnikiem pocztowym i został wcześniej aresztowany. Wywieziono jego żonę, **Teodozję**, z dziećmi: **Mikołajem**, **Pawłem**, **Janiną** i **Marią**, do sowchozu Czyściunka (rej. topczychiński) w Ałtajskim Kraju (obecnie graniczy na północy z Republiką Kazachstanu).

Ojca, **Grzegorza** (1903-1942), urodzonego w Kustyczach koło Brześcia, aresztowano i uwięziono w łagrze, w obwodzie kirowskim. Został oskarżony o szpiegostwo. Tam – wg relacji przekazanej rodzinie przez jednego ze współwięźniów, który w 1942 r. został zwolniony i odnalazł rodzinę na zesłaniu – ich ojciec został zabity po uderzeniu młotem w głowę.

Dla matki, **Teodozji Prolisko** (1909-1989), z Dmitrowskich **była to już druga deportacja**. Jak opowiadała córce, jej rodzina była już raz zesłana. Rodzice zmarli na Sybirze i Teodozję zabrano do sierocińca. Wróciła do Polski z siostrą i chorym bratem, który wkrótce zmarł w Brześciu. Tu poślubiła Grzegorza Prolisko.

Matce udało się przetrwać zesłanie i wszystkie dzieci przywiozła do Łobza, w maju 1946 roku. Przewieziono ich do gosp. Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Karnicach, w gm. Radowo Małe. Matka do końca mieszkała w Karnicach, z synem **Pawłem** (1932-1995), i pracowała w PGR. Oboje, z córką **Marią** (1937-2011), spoczywają na cmentarzu w Łobzie. Teraz dołączyła do nich córka, **Janina Bogucka** (1934-2025), która w Łobzie poślubiła Stanisława Boguckiego, także sybiraka.

KAR

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

niedawno założona, rozwijająca się; mieszkało tam 9 rodzin polskich. 10.02.1940 r. osiem rodzin wywieziono na Sybir. Została jedna, Hanowscy, prawd. mieszana ukraińska; młoda żona w ciąży, mąż i siostra. Kilka lat później Ukraińcy spalili wszystkie domy, a rodzinę Hanowskich zamordowali. NKWD deportowało Michała i Anielę z córkami **Celestyną** i **Władysławą** oraz bratową Anieli, **Kisielewską** z czworgiem dzieci, do baraków w tajdzie, znajdujących się 35 km od m. Zagajnowo (rej. troicki, Ałtajski Kraj). Osada składała się z kilku drewnianych baraków, przygotowanych dla zesłańców; była zarządzana i pilnowana przez Rosjan. Zesłańcy pracowali przy pozyskiwaniu żywicy i wycince drzew. Była duża umieralność, także z tego powodu, że szpital znajdował się w odległym Zagajnowie. Tam zmarła 18.letnia córka Celestyna, która po zachorowaniu na malarię nabawiła się zapalenia płuc. Wcześniej ciężko pracowała przy pozyskiwaniu żywicy. Władysława zapamiętała, że zmarła tam 12. osobowa rodzina, a ostatni z synów zmarł tuż przed ich wyjazdem do Polski. W 1943 r. ojciec został wcielony do LWP i poszedł na front. Ciężko ranny zmarł w szpitalu w Smoleńsku. W czerwcu 1946 r. Aniela z córką Władysławą oraz bratową z dziećmi przyjechali do Polski i furmanką zostali przewiezieni do gospodarstwa PNZ w Siennie Dolnym. Po dwóch latach przenieśli się do pobliskiego Dargomyśla, w gm. Radowo Małe.

Matka nie chciała wyrzucić synów w śnieg

Izydor i Józefa Baliccy mieszkali w leśniczówce Uścilina, na Wołyniu. Izydor był osadnikiem. Pracował jako gajowy. W 1939 r. został zmobilizowany na front i zaginął. Odnalazł się dopiero po wojnie. 10.02.1940 r. NKWD deportowało matkę z dziećmi: **Władysławą, Mieczysławem, Bolesławem** i **Pawłem**, do Ługody w obwodzie wołogodzkim. W drodze na zesłanie zamarzło dwóch synów; Bolesław (1936) i Paweł (1939) zamarzli w saniach, w drodze do obozu w tajdze. Matka nie zgłosiła tego eskorcie, bojąc się, że wyrzucą zwłoki w śnieg. Dowiozła martwe dzieci na miejsce zsyłki i tam je pochowała. Ojciec z matką pracowali przy wyrębie drzew w tajdze i zbieraniu żywicy. Matka z córką przyjechały do Łobza.

Według moich ustaleń, rodzin deportowanych 10 lutego 1940 r., przyjechało w 1946 r. na ziemię łobeską 213, a było ich zapewne więcej. Niestety, w czasach komuny nie pozwalano o tym mówić, dlatego wiele spraw zagubiono, zapomniano, przepadły. Ale też wiele ocalało. Doceniajmy to, co mamy. Naszą własną historię. Trzeba pamiętać o naszych tu przodkach.

Kazimierz Rynkiewicz

(*) Instrukcja dotycząca trybu przeprowadzenia akcji wysiedlenia osadników i straży leśnej, Ściśle tajne; Pismo Ł. Canawy do naczelników UNKWD zachodnich obwodów BSSR, w: Deportacje Polaków z północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1940 - 1941, IPN 2001.

CENTRUM KULTURY W RESKU
ZAPRASZA

07 LUTY PIĄTEK
GODZINA 17:00
SALA WIDOWISKOWA
PROJEKCJA FILMU
"DOM LALKI"
po filmie spotkanie z reżyserką Magdą Matwijow

14 LUTY PIĄTEK
GODZINA 17:00
SALA WIDOWISKOWA
KONCERT WALENTYNKOWY
Zespół BiFF w super duecie
Brachaczek i Fochmann

21 LUTY PIĄTEK
GODZINA 17:00
SALA WIDOWISKOWA
Spotkanie promocyjne książki
"Regenwalde Kleinbahn" Historia
Małej Kolei w powiecie reskim

25 LUTY WTOREK
GODZINA 18:00
SALA WIDOWISKOWA
LUTY MIESIĄCEM MIŁOŚCI
Zaśpiewa Artur Chamski - koncert
poprowadzi Marcin Michrowski

Nasz Felieton

Jednak kominki dozwolone

1. Rządowy program Czyste Powietrze, finansujący proces wymiany źródeł ogrzewania na tzw. ekologiczne, obecnie jest zawieszony w zakresie przyjmowania nowych wniosków. Wszystko z powodu przygotowywanej jego nowelizacji w edycji 2025. Ostatnia nowelizacja, która obowiązywała tylko w jednym w sezonie 2024 zdaniem ekspertów przyniosła więcej szkód jak pożytku - notabene czy kolejny już raz trzeba było się sparzyć, aby wyciągnąć wnioski - mam na myśli oczywiście jakość procesu legislacji, czyli tworzenia prawa i regulacji szczegółowych.
2. Co zatem szykowane jest w zakresie tegoroczne nowelizacji programu? Zmian jest dużo i obejmują one następujące aspekty: obowiązek wypłaty zaliczki na konto beneficjenta, a nie wykonawcy, limity dotacji na poszczególne kategorie kosztów, dotacje dla rzeczywiście najuboższych, uzyskanie określonego standardu energetycznego w wyniku realizacji inwestycji, uproszczenie i przyspieszenie procesu otrzymania i wypłaty dotacji, więcej kontroli firm i beneficjentów, którzy będą przyłapani na nieuprawnionym działaniu. Niektóre wymienione zmiany mają szlachetne cele, ale na ile uczynnią one program bardziej pożytecznym to się okaże. Za wszystkimi tym zmianami idą także procedury szczegółowe, z których jedno co wynika na pewno to więcej biurokracji.
3. Jest jednak w pakiecie przygotowywany do nowelizacji jedna zmiana, na której chciałbym się tutaj skupić i która ma charakter niewątpliwie pozytywny. Jak podaje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w komunikacie: „w związku z pojawiającymi się publikacjami, informujemy, że po konsultacjach, uwzględniliśmy propozycje branży: przywrócenia w nowej wersji programu Czyste Powietrze zapisów dotyczących kominków." Zgodnie z przygotowywanym obecnie projektem nowego programu „(...) możliwe jest pozostawienie w budynku/lokalu mieszkalnym miejscowego ogrzewacza pomieszczeń na paliwa stałe (wykorzystywanego na cele rekreacyjne), spełniającego wymagania ekoprojektu."
4. Zatem z dotychczasowego absurdalnego zakazu posiadania kominków przez jednoczesnych beneficjentów programu Czyste Powietrze, pozostała jedynie konieczność korzystania z drewna spełniające wymagania ekoprojektu, czyli o odpowiedniej zawartości – niskiej - wilgoci i innych parametrach dymnych do sprawdzenia jedynie za pomocą przyrządów. To krok we właściwą racjonalną stronę chociaż ekoszaleńcy już wrzeszczą, że to niedopuszczalne, aby dla przyjemności (a chodzi o cele rekreacyjne kominków) zezwalać na trucie innych ludzi. Ekoszaleńcom proponujemy, aby zamiast męczyć się zabiegami likwidacji milionów kominków doprowadzili do wdrożenia regulacji nakazujących zakorkowanie wulkanów - tam to dopiero jest emisja szkodliwych gazów, nieporównywalna zupełnie w emisją całej światowej populacja kominków.
5. Propozycja powyższa nie jest bynajmniej niemożliwa do uchwalenia w świecie, w którym funkcjonujemy - zwłaszcza w UE - ponieważ cechą jego immanentną jest całkowite odklejenie decydentów od rzeczywistości- odklejenie, które polega na tym, że realizuje się programy nie będące odpowiedzią na zdiagnozowanej autentyczne potrzeby, ale takie, które odpowiadają na zapotrzebowania ideologiczne w postaci „wizji" wizjonerów.
6. A oto pewien przykład w związku z omawianym w tym felietonie tematem. Program Czyste Powietrze przechodzi intensywne zmiany, które mają skierować go w stronę kompleksowej termomodernizacji budynków i zapewnić bardziej stabilne finansowanie - czytamy w jednym z oficjalnych opracowana instytucji rządowej - zgodnie z wizją Ministerstwa Klimatu i Środowiska, program ma nie tylko pomóc w modernizacji energetycznej budynków, ale też stać się wsparciem dla gospodarstw domowych w obliczu nowych wyzwań wynikających z polityki klimatycznej Unii Europejskiej. ***„Program zmienia się dynamicznie w stronę kompleksowej termomodernizacji. Po pierwsze, będziemy podstawiali inne źródła jego finansowania. Pod drugie, chcemy, by nowy program był 'szczepionką' na tzw. ETS2,"*** wyjaśnił Krzysztof Bolesta, Sekretarz Stanu w MKiŚ. ETS2, czyli europejski system handlu uprawnieniami do emisji, obejmie sektor budownictwa i transportu, co wpłynie na koszty ogrzewania dla gospodarstw domowych, zwłaszcza korzystających z paliw kopalnych."
7. Wystarczy tych kilka zdań na potwierdzenie nie tylko tezy o „odklejeniu" decydentów ale także idącą z nim w parze utratą samo refleksji - co wyraża najlepiej zdanie o programie Czyste Powietrze jako szczepionce na ETS-2 czyli najpierw wyprodukowali wirusa aby potem opracować szczepionkę na niego interes urzędniczy się kreci do końca świata i jeden dzień dłużej a ty człowieku żyjesz po to aby ten interes obsłużyć w7ykonjac narzucone na Ciebie ustawami, rozporządzeniami, dyrektywami i usankcjonowane karami, obowiązki... a ilość ich taka że niedługo doby braknie.
8. I jeszcze jedno spostrzeżenie w temacie. Spostrzeżenie potwierdzające zjawisko występujące niejednokrotnie przy wdrażaniu w Polsce tzw. unijnych regulacji. Okazuje się, że często krajowe wdrożeniowe prawo idzie znacznie dalej aniżeli wymaga tego unijna dyrektywa, na którą krajowi legislatorzy się powołują - zakaz kominków, istniejący w dotychczasowym programie Czyste Powietrze który rzekomo wynikała z unijnych wymogów nagle nie okazała się wcale sztywny... pytanie czy w ogóle on był wymagany.

Marek Słomski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

1,5% PODATKU

SERDECZNIE PROSZĘ O POMOC!!!

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU DOCHODOWEGO

W druku PIT wpisz nr KRS 0000308316

W rubryce cel szczegółowy wpisz: Paulina Skrzyniarz S/168

Dobrowolnej wpłaty darowizny można dokonać na konto:
Paulina Skrzyniarz - 77 9375 0002 0000 1247 3000 0010

Nazywam się **Paulina Skrzyniarz** do 30-go roku życia mieszkałam w Dobrej a obecnie mieszkam w Nowogardzie. W 2008 r. gdy miałam 22 lata zachorowałam na poprzeczne zapalenie rdzenia kręgowego z porażeniem czterokończynowym z brakiem oddychania.

Od początku choroby jestem intensywnie rehabilitowana w specjalistycznych prywatnych ośrodkach oraz z rehabilitantami w domu. Wiąże się to z dużymi miesięcznymi wydatkami. Postępy w rehabilitacji które uzyskałam nie mogą pójść na marne - oddycham bez respiratora, utrzymuję pozycję siedzącą i poruszam lewą ręką. Potrzebuję całodobowej pomocy (mama zajmuje się moją opieką a tata jest po wylewie krwotocznym) ponieważ nie jestem zdolna do samodzielnej egzystencji.

Kontynuowanie rehabilitacji jest najważniejsze. Koszty leczenia są bardzo duże dlatego pragnę prosić ludzi dobrej woli o wsparcie.

Za ofiarność i bezinteresowną pomoc płynącą z serca bardzo dziękuję.

Mój blog: www.paulinaskrzyniarz.com.pl

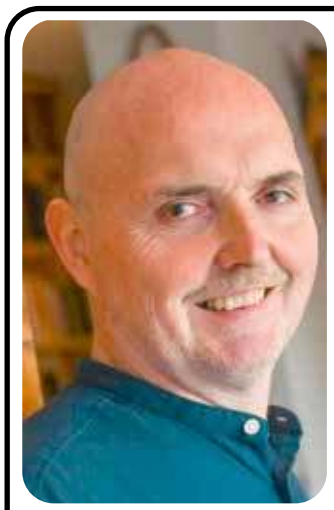

Choruję na SM.

Masz ochotę przekazać 1,5% z podatku na potrzeby mojej rehabilitacji?

DOBRO POWRACA

KRS FUNDACJI: 0000 33 88 78
cel szczegółowy: Marek Musielski
nr konta Fundacji:
95 1140 1140 0000 2133 5400 1001
w tytule wpłaty proszę wpisać:
darowizna dla Marka Musielskiego

DZIĘKUJĘ!

POMÓŻ!
ZEBRAĆ FUNDUSZE
NA REHABILITACJĘ

Przemka Kmetyka

wpisując w druki PIT
za rok 2024:

Fundacja Osobom Niepełnosprawnym
„Słoneczko"
Nr KRS: 0000186434
Łobez
Kmetyk Przemek
subkonto: 404/K

Możesz przeznaczyć 1,5% podatku

Szuflada literacka (9)

W tej rubryce publikujemy nadesłane przez Państwa materiały: wiersze, opowiadania, wspomnienia i eseje. Dziś przedstawiamy kolejny fragment literackiego pamiętnika Wandy Wyziny: wspomnienie śnieżnych zim - i cieplutkiej wełny… Wanda Wyzina jest emerytowaną nauczycielką muzyki, mieszka w Łobzie.

[Kwitnący sweter]

…Wczoraj - Koncert Wiedeński w Filharmonii Szczecińskiej. Prawdziwa uczta dla oczu, uszu, serca, umysłu. Muzyka, taniec, śpiew. Repertuar - same hity klasyków wiedeńskich… Kiedy wróciliśmy, około północy szlam bez rękawiczek (a nosze je niemal od września). 6 stopni *C. Jaka to pora roku? Z krokusami przebijającymi się w trawie, wśród jeszcze zeszłorocznych rudych liści… Zatęskniłam za zimą mojego dzieciństwa na Podlasiu.

Dawniej była to pora puszystego śniegu, zabaw, sanek. Zamarzniętej rzeki, po której dzieci wracały ze szkoły...

Mam siedem lat. W cieplutkim domu, siedzę przy oknie i obserwuję dzieci przychodzące, a często przyjeżdżające do szkoły z odległych nawet o dwa-trzy kilometry wiosek. Jest zima, piękna i śnieżna, jak przystało na te okolice. Moja droga do szkoły, to przejście z mieszkania do klasy. Cztery kroki, a może pięć. A te dzieciaki brną po śniegu, lub mrużą oczy w deszczu. Podziwiam je, i szczerze im współczuję. Czasami jednymi saniami pobrzękującymi janczarami jedzie cala gromadka z jednej wsi. Solidnie poubierane, opatulone kożuchami, chustami. Ale są i takie, które mocno zmarznięte biegną do pieca i przykładają doń dłonie, tłocząc się przy nim i walcząc o miejsce. Czekam na swoje koleżanki, przyjaciółki. Bardzo nie lubię, gdy którejś z nich nie ma w szkole. Dzisiaj uśmiecham się, gdy podziwia się dobrą frekwencję uczniów w mieście. Chwalebne, owszem, ale tamte dzieciaki pokonywały tyle przeszkód. Umiały w dodatku tak dbać o szkolne książki i zeszyty, że nie było na nich śladu owych trudnych wędrówek. Kiedy pogoda była łaskawa, w zimie wracały często ślizgając się po zamarzniętej strudze - rzeczce. Nie było to bezpieczne, ale jakie ekscytujące! Kiedyś wybrałam się z nimi na tę trasę… Lód zaczął trzeszczeć, woda zaczęła wypływać na krę - było gorąco! Skończyło się wywrotką i zgubieniem… nożyczek (Wandziu, nie wiesz gdzie są moje nożyczki? Mama szukała ich długo…), do czego nie umiałam się przyznać wziąwszy pod uwagę, ze nigdy by mi już nie było wolno pójść z koleżankami „do domu". Dziewczynki wyjmowały często przed lekcjami lub na przerwach druty, szydełko. Szydełko było wystrugane z drewna, gładziutkie i miłe w dotyku. Pewna Lucynka włożyła kiedyś na nóżki kapcie - cudo. Wykonane w całości na drutach, z choleweczką i sznurkiem z pomponami, z pięknymi kolorowymi wzorami. Natychmiast zapragnęłam je mieć! Teraz można kupić gotowe podeszwy z nadziurkowanymi bokami i przyszyć do nich gotowy wyrób. Wtedy - cale kapcie wykonywało się z włóczki. Zdarzyło mi się robić je dla wielu maluchów, często bardzo ozdobne do stroju na chrzest św. Kiedy zaczynała się lekcja, dziewczynki wyjmowały książki z bajecznymi zakładkami. Były to połączone ze sobą obłoczki kolorowych włóczek, ręcznie zgremplowane. Nigdy i nigdzie więcej czegoś takiego nie widziałam! Tak, wyroby z włóczki to była moda, konieczność, wielki sentyment.

Mój Tato wprost kochał swój wełniany bezrękawnik. Naturalny kolor, kolor śmietany, innego nie uznawał. Cieplutki i niekrępujący ruchów. Stanowił nieodłączna część jego garderoby. Mama z kolei nosiła rzeczywiście prześliczny żakiet, w którym żakardowy wzór składał się z trzech zahaczających o siebie kolorów: czekolady, pomarańczy i śmietany. Była to dwurzędówka, z kieszeniami. Pamietam strojnisie z wioski, które przychodziły pożyczyć ten żakiet na uroczyste okazje. Takie to cuda wychodziły spod zręcznych paluszków panien Złotkowskich, których talent pamiętam doskonale! Tak spędzały każdą wolną chwilę w czasie zimy - bo w lecie pracowały ciężko na polu. W prasie kobiecej, prenumerowanej przez Mamę, często pojawiały się wzory dla dzieci i dorosłych. Te prześliczne propozycje z „Mody Polskiej", ale także przedrukowane z czasopism zagranicznych, Złotkowianki odwzorowywały nienagannie. Jakże lubiłam kamizelkę, która przypominała muchomorek - czerwony w białe kropki. Jak byłam dumna, gdy w pociągu panie zachwycały się moim długim rozpinanym swetrem, na którym wyrastały po obu stronach gałązki krzewu, a na nich liście, kwiaty, a nawet ptaszki!…

Wanda Wyzina

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

Spikerka z Łobza

(ŁOBEZ) Z wielką dumą informujemy, że stała współpracowniczka naszej redakcji, Marika Chowańska, ukończyła 11 Centralny Kurs Spikerów PZPN i otrzymała certyfikat Spikera Zawodów Sportowych PZPN/SP/2025/15.

Oznacza to, że zdobyła uprawnienia do relacjonowania meczów wszystkich szczebli, łącznie z ekstraklasą!

Marika to wyjątkowa osoba, sercem oddana piłce nożnej. Od roku trenuje najmłodszy rocznik piłkarzy w Pogoni Szczecin. W Łobzie z zaangażowaniem wspiera łobeski klub Światowid 63; jest spikerką klubu i działa na rzecz promocji i rozwoju Ś63.

Mówi o sobie: „Piłkę nożną pokochałam już w wieku 12 lat, kiedy to pierwszy raz obejrzałam mecz Borussii Dortmund. Od tamtego czasu życie zaczęło kręcić się wokół piłki, która obecna w moim życiu była także i za sprawą taty, dziadka i kuzynów. Brałam udział w konkursie wiedzy o piłce nożnej, który wraz z drużyną z zachodniopomorskiego wygraliśmy" - i tak się to zaczęło.

„Staram się pokazywać, nie udowadniać, że w męskiej piłce nożnej jest również miejsce dla kobiet" - podkreśla.

W kursie PZPN uczestniczyła jako jedyna kobieta na 28 uczestników i jako jedna z dwóch osób z zachodniopomorskiego.

Gratulujemy i z podwójną niecierpliwością czekamy na relacje z rundy wiosennej!

/js/

Nocny serwis

(RADOWO MAŁE) Jedni mówią, że noc jest do spania. Aktywne Radowo stoi na stanowisku, że noc jest do grania, i to już od kilku lat!

7 lutego to zasłużone dla gminy i powiatu Stowarzyszenie zorganizowało po raz trzeci wyjątkowy Nocny Turniej Piłki Siatkowej. Impreza ta przyciąga pasjonatów siatki - i dobrej zabawy - z całego regionu. W tym roku w turnieju wzięły udział drużyny z Radowa Małego, Łobza, Węgorzyna, Stargardu, z Międzyzdrojów i Gostynia. Kto zwyciężył? „Nie graliśmy o miejsca, graliśmy by się dobrze bawić" - uśmiecha się Agata Ustyjańczuk ze Stowarzyszenia. Ale skoro dopytujemy, to najlepsze były Borsuki Stargard, na drugim miejscu Stargard II, a miejsce trzecie zajęło Węgorzyno II.

W styczniu Stowarzyszenie Aktywne Radowo wyróżnione zostało Nagrodą Specjalną Starosty Powiatowego, czyli Smokiem Powiatu. Turniej inauguruje kolejny rok ich działalności, w którym planują, prócz innych działań, kolejne edycje cyklicznych wydarzeń. Będą to m.in. Dzień dla Kobiet, Łobeski Maraton Rowerowy im. Eugeniusza Gostomczyka, Powiatowe Manewry Ratownicze i Rajd Rowerowy 11 listopada.

Za pomoc i wsparcie przy organizacji Nocnego Turnieju Piłki Siatkowej Stowarzyszenie składa podziękowania Wójtowi Gminy Radowo Małe Mariuszowi Sirze oraz Dyrektorowi SP w Radowie Jackowi Mielcarkowi, jak również przyjaciołom i życzliwym duszom.

/./

„Aris" schodzi z boiska

(RESKO) Zawodnik-legenda, kapitan LKS Mewa Resko Arkadiusz Pawłowski podjął decyzję o zakończeniu czynnej kariery piłkarskiej. „Po 30 latach moja przygoda z piłką dobiega końca. Poznałem przez ten okres wielu piłkarzy, trenerów, działaczy, prezesów, sędziów i ludzi związanych z piłką i życzę wam wszystkiego co najlepsze, bo to dzięki wam moja „kariera" nie będzie zapomniana" - napisał zawodnik na swoim profilu facebookowym. Klub Mewa Resko przypomniał osiągnięcia „Arisa", zasłużonego nie tylko dla swojego macierzystego klubu, ale dla piłki nożnej powiatu i regionu. Przez szereg sezonów Arkadiusz Pawłowski reprezentował barwy Sarmaty Dobra i Sparty Węgorzyno.

Choć jednak schodzi z boiska jako zawodnik, „Aris" pozostanie w zespole Mewy jako członek sztabu szkoleniowego; i to z pewnością dobra wiadomość.

„Smutno się robi jak takie ikony kończą z graniem" - w takim i podobnym duchu komentowali jego decyzję koledzy z boiska, fani, kibice.

Ale gdy coś się kończy, coś się zaczyna. Dziękując za jego wkład w rozwój lokalnej piłki nożnej wraz z redakcją NTŁ życzymy Arkadiuszowi „Arisowi" Pawłowskiemu sukcesów na ścieżce szkoleniowca. Wierzymy, że swoją pasją i wiedzę przekaże kolejnym pokoleniom piłkarzy.

/red/

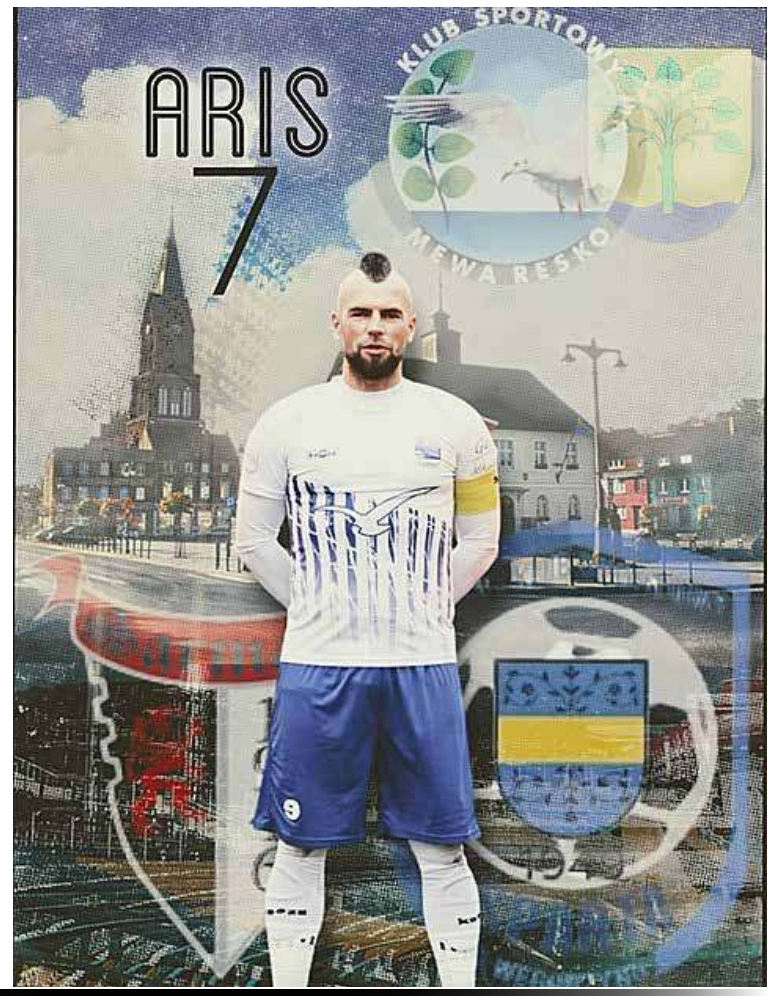

Weekend z kulturą: powiat i okolice

Kino Drawa
Dworcowa 2,
Drawsko Pomorskie

14.02 – Koncert Trzech Tenorów „Twoim jest serce me" godz. 17:00, Bridget Jones: Szalejąc za facetem godz. 20:30

15.02 – Dzielna banda i tajemnica zaginionego wujka godz. 13:00, Dog Man godz. 15:00, Bridget Jones: Szalejąc za facetem godz. 17:00 i 20:00

16.02 – Dog Man godz. 13:00 i 15:00, Bridget Jones: Szalejąc za facetem godz. 17:00 i 19:45

Kino Za Rogiem
Tadeusza Kościuszki 9
Węgorzyno

14.02 - seans na życzenie godz. 18:00

15.02 – Uprowadzona księżniczka godz. 13:00, Planeta singli godz. 16:00, I tak Cię kocham godz. 18:00

Kino Orzeł
Pl. Wolności 7, Nowogard

14.02 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 16:00, Światłoczuła godz. 18:30

15.02 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 16:00, Światłoczuła godz. 18:30

16.02 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 16:00, Światłoczuła godz. 18:30

Kleks i wynalazek Filipa Golarza

Po letniej przerwie Ada Niezgódka wraca do Akademii, żeby rozwikłać tajemnicę pochodzenia swojego przyjaciela - Alberta. W tym samym czasie profesor Kleks wyrusza do świata realnego, żeby odnaleźć przyjaciela sprzed lat. Okazuje się, że oba te tropy prowadzą do dawnego absolwenta Akademii - Filipa zwanego Golarzem…

Światłoczuła

Agata pracuje z nastoletnią młodzieżą w ośrodku wychowawczym, nurkuje na bezdechu, kocha życie i czerpie z niego pełnymi garściami. Nie widzi od dziecka. Robert jest gwiazdą fotografii. Choć mogłoby się zdawać, że ma wszystko – karierę, popularność, uznanie, to czuje jakby nie miał nic. Ich losy splatają się w nieoczekiwanym momencie. Wspólnie zmierzą się z własnymi ograniczeniami, przeszłością i zawalczą o to, co w życiu najważniejsze – o miłość.

Dog Man

Adaptacja popularnej serii ksiażek. Kiedy pies policyjny i jego właściciel zostają ranni podczas pracy, szalona, ale ratująca życie operacja łączy tych dwoje i rodzi się Dog Man. Dog Man przysięga chronić i służyć - a także aportować, siadać i przewracać się. Podczas gdy Dog Man przyjmuje swoją nową tożsamość i stara się zaimponować swojemu Szefowi i musi powstrzymać niecne plany kociego super wroga, Peteya. Najnowszym planem Peteya jest sklonowanie samego siebie, tworząc kociaka Kocia-Pecia. Sprawy komplikują się jednak, gdy kociak nawiązuje nieoczekiwaną więź z Dog Manem. Kiedy Kocio-Pecio wpada w szpony wspólnego wroga, Dog Man i Petey niechętnie łączą siły w pełnym akcji wyścigu z czasem, aby uratować kociaka. W trakcie tego procesu odkrywają siłę rodziny (i kociąt!), która łączy nawet najbardziej wrogich wrogów.

Dzielna banda i tajemnica zaginionego wujka

Nieustraszone rodzeństwo Tom i Mary przypływa do Nowego Jorku na spotkanie z wujkiem Niallem, który jednak nie zjawia się w porcie. Ukrywając się w transkontynentalnym pociągu, bez grosza przy duszy, dzieci wyruszają w niesamowitą podróż przez Dziki Zachód, by odnaleźć wujka. Wraz z nowo poznanym chłopcem i przygarniętym pieskiem muszą uratować nowych przyjaciół z rąk gangu poszukiwaczy złota.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE:
- wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/ doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107
- Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044
- Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116

INNE

- Oddam stado gołąbków w dobre ręce tel. 507-814-085
- Sprzedam jajka wiejskie możliwy dowóz do Łobza lub odbiór osobisty tel 601585358
- Kupię owce. Tel. 695 359 355.
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358

INNE

- Poznam fajna kobietę. tel 725207545
- OKAZJA Tarcica dębowa sucha, różne grubości - sprzedam tel. 503-435-601
- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720

PRACA

- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam opla Astre J 2013 rok polski salon silnik 1.6 km 115km przebieg 143 tys, tel 601585358
- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679
- Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570
- Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884
- Sprzedam opony letnie 4 szt., 225 55 16, Dunlop Maxx Sport,Rt tel. 605 522 340.

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz. Tel. 668 409 962

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

Sprzedaż tuczników (okolice Reska) **tel. 518-758-896**

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. **Tel. 662 315 470**

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. **Tel. 784 486 771**

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

REMONTY tel. 793 441 300

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie
na powiatach: łobeskim, goleniowskim, gryfińskim, stargardzkim
zadzwoń: 797 759 976, 506 638 789, napisz: karolinasb@djmedia.pl

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

PRACOWNIK MAGAZYNOWY
Koschem Sp. z o.o. Sp. K
Stare Węgorzynko 8
Kontakt: 915772514

ODCZYTYWACZ LICZNIKÓW
P.P.H.U. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe BRANIKA
Kontakt: 693 821 439

KIEROWCA-DOSTAWCA
Wokavit Dystrybucja
Łobez, ul. Przemysłowa 2
Kontakt: 913975590

TOKARZ
GMK Spółka Akcyjna
Łobez, ul. Bema 35
Kontakt: 913974041

TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
Dom Pomocy Społecznej
Resko, ul. Wojska Polskiego 40
Kontakt: 913951337, 690900216

DIAGNOSTA
UTECH Sp. z o.o.
Łobez, ul. Bema 30A
Kontakt: 913974966

MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
UTECH Sp. z o.o.
Łobez, ul. Bema 30A
Kontakt: 913974966

SEKRETARKA
Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego „Nowamyl " S.A.
Ul. Szosa Świdwińska 1, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 88 18 600

PEŁNOMOCNIK DS. SYSTEMÓW ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ
Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego „ Nowamyl " S.A.
Ul. Szosa Świdwińska 1, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 88 18 600

KIEROWNIK DZIAŁU PRODUKCJI METALOWEJ
GMK Spółka Akcyjna
Łobez, ul. Bema 35
Kontakt: 913974041

SPAWACZ
GMK Spółka Akcyjna
Łobez, ul. Bema 35
Kontakt: 913974041

KASJER-SPRZEDAWCA
DINO POLSKA S.A.
Resko, ul. Mariana Buczka 20A
Kontakt: 665941451

PRACOWNIK PARKU ROZRYWKI
Hossoland Sp. z o.o.
Brojce, 72-304 Brojce
Kontakt: 882 350 413

eprasa.pl 882d856554

KRZYŻÓWKA NR 6

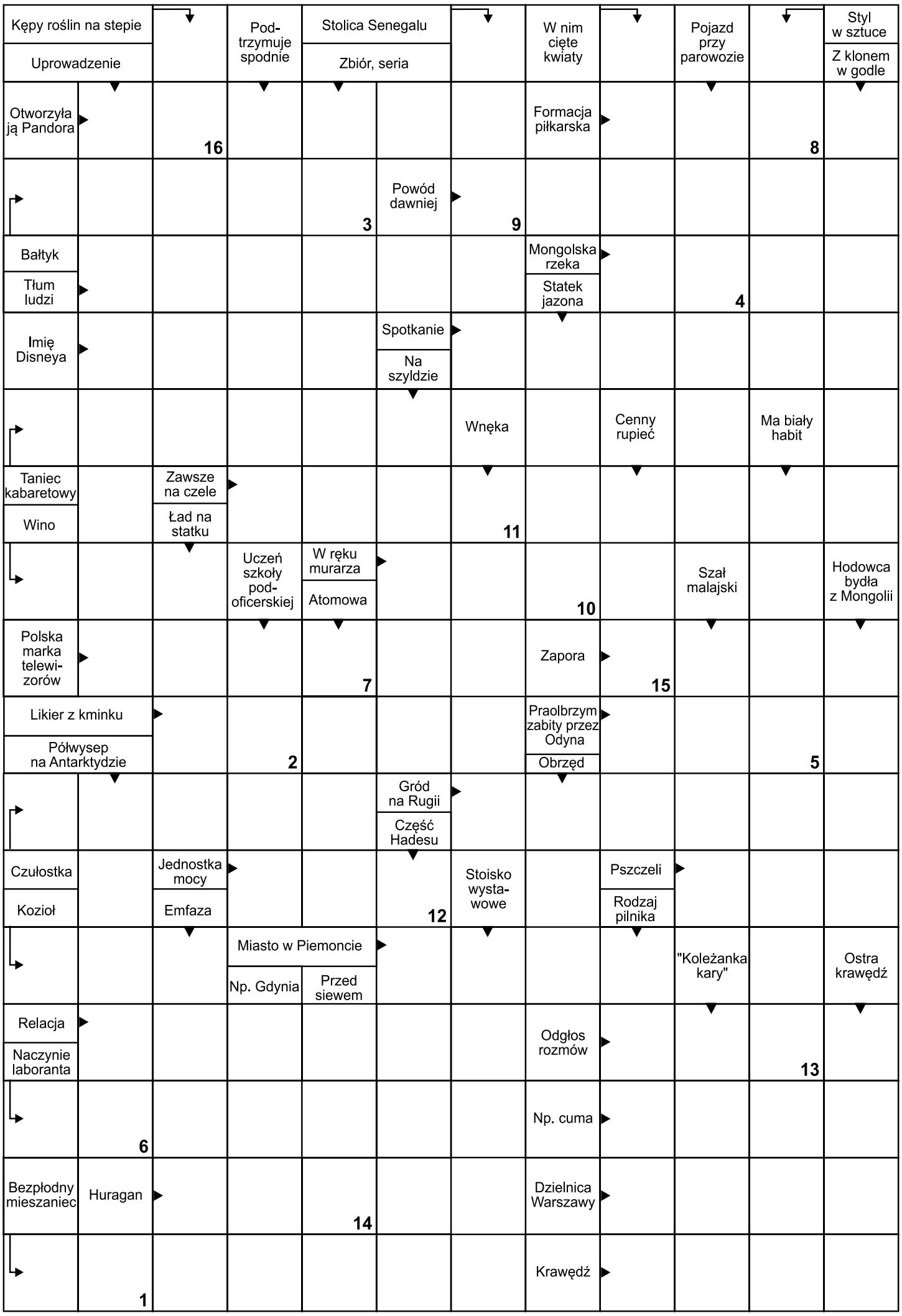

CZASEM SĄ WTYCZKI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

Krzyżówka nr 3. Czasem gdy luty same pluty. Andrzej Jagielka Sielsko, Wegorzyno. Krzyżówka nr 5 Pierwsze czterdzieści lat dostarcza nam teksty reszta jest komentarzem. Korżak Bolesław Łobez; Krystyna Przybyłek, Łobez

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	####91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 882d856554

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Koło nr 29 „Karaś" w Łobzie
zaprasza na otwarte zawody spinningowe o puchar Burmistrza Łobza
„Promenada łobeska",
które odbędą się dn. 23.02.2025r. w godz. 9:00 - 13:00
na rz. Redze odcinek no kill – od budynku elektrowni wodnej przy Nadleśnictwie Łobez do pola namiotowego „Wilcza przystań".
Zbiórka o godz. 7:30 na wyspie koło Nadleśnictwa Łobez. Opłata cateringowa 50zł/os. Zapisy do dn. 23.02.2025r. u Prezesa Koła pod nr tel. 601344186.
Każdy wędkarz powinien posiadać podbierak.
Nie łapiemy na przynęty muchowe.
Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w zawodach.

ZARZĄD KOŁA "KARAŚ"

SKUP ZŁOMU

STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

mammo
Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi
grafia
Mammo MED

Masz 45-74 lat?

Zarejestruj się na bezpłatną mammografię w ramach programu Profilaktyki Raka Piersi.

Rejestracja 61 222 37 00, 583 257 602 lub skorzystaj z formularza dostępnego na stronie internetowej www.mammo-med.pl

20.02.2025, OD GODZ. 09:00

RADOWO MAŁE
PRZY STADIONIE

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

BEZPŁATNA MAMMOGRAFIA
Program NFZ adresowany jest do kobiet w wieku 45-74 lat, które nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat.

Wójt Gminy Radowo Małe
oraz
Stowarzyszenie Aktywne Radowo

Serdecznie zapraszają na

Aktywny Dzień Kobiet

15 marca 2025 godz.14:00

- spacer (7km, 2km)
- poczęstunek na Radowskiej Patelni
- miejsce zbiórki : parking przy markecie Dino

zapisy pod numerem telefonu : 696914936
do dnia 02.03.2025 (liczba miejsc ograniczona!!!)

zapraszamy

Zupa minestrone

Składniki:
- 2 łyżki oliwy z oliwek,
- 1 cebula,
- 2 ząbki czosnku,
- 2 marchewki,
- 2 łodygi selera naciowego,
- 2 ziemniaki,
- nieduża cukinia,
- puszka krojonych pomidorów,
- litr bulionu warzywnego,
- puszka białej fasoli,
- 100 g zielonej fasolki,
- 50 g drobnego makaronu,
- łyżeczka oregano i łyżeczka bazylii,
- sól i pieprz do smaku,
- natka pietruszki,
- starty parmezan (opcjonalnie).

Przygotowanie:
1) Na oliwie podsmaż posiekane cebulę i czosnek.
2) Dodaj pokrojone na kawałki: marchewki, łodygi selera, ziemniaki i cukinię. Smaż kilka minut.
3) Dodaje pomidory z puszki i bulion. Gotuj 15 minut.
4) Wrzuć białą fasolę, pokrojoną zieloną fasolkę i makaron. Gotuj 10-12 minut.
5) Dopraw solą i pieprzem do smaku. Posyp ziołami i posiekaną natką.
6) Podawaj z parmezanem.

Smacznego!

eprasa.pl 882d856554